



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI Łódź, niedziela 21 i poniedziałek 22 sierpnia 1960 roku Nr 199 (4274)

## Antonin Novotny na czele delegacji partyjno-rządowej Czechosłowacji przybędzie do Polski

WARSZAWA (PAP). — Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w pierwszych dniach września br. przyjdzie do Polski z wizytą przyjaźni czechosłowacka delegacja partyjno-rządowa pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji i prezydenta Republiki Antonína Novotného.

## Po raz pierwszy w dziejach istoty żywe dokonały lotu kosmicznego i powróciły na Ziemię

# „Kosmiczna arka Noego“ otwiera nowy rozdział w podbojach przestrzeni międzyplanetarnej

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje: Na sygnał nadany z Ziemi, drugi radziecki statek-satelita, obiegający właśnie kulę ziemską po raz osiemnasty, opuścił się na Ziemię w przewidzianym rejonie. Statek-satelita i zasobnik ze znajdującymi się w nim zwierzętami, który oddzielił się od statku, szczęśliwie wylądowały. Po raz pierwszy w historii istoty żywe, które dokonały lotu kosmicznego długości przeszło 700 tys. km, wróciły bezpiecznie na Ziemię.

waniach do lotu człowieka w kosmos. Dzienniki nazywają radziecki statek-satelitę „kosmiczną Arką Noego“.

HAGA (PAP). — Prasa holenderska z 20 bm. zamieszcza szczegółowe informacje o wyrzuceniu radzieckiego statku-satelity. Dzienniki podkreślają, że po raz pierwszy w historii lotów kosmicznych uczeni mogą obserwować zachowanie się zwierząt za pomocą telewizji.

RZYM (PAP). — Komentując wiadomość o wyrzuceniu drugiego radzieckiego statku kosmicznego, dziennik „IL PAESE“ stwierdza, że jest to najbardziej sensacyjny ze wszystkich dotychczasowych eksperymentów kosmicznych.

Lot człowieka w przestrzeni kosmicznej stał się sprawą najbliższej przyszłości — podkreśla pismo. Dziennik „AVANTI“ przypomina, że radziecki statek-satelita waży 32 razy więcej, niż wyrzucenony przez USA „Discoverer 13“. Dziennik „IL TEMPO“ zwraca uwagę, że fakt wyrzucenia sputnika o tak wielkiej wadze daje Związkowi Radzieckiemu ogromną przewagę we współzawodnictwie z USA o podbój kosmosu, a dzień, w którym nowy statek kosmiczny został wyrzucenony, bez przesady można nazwać historycznym.

SZTOKHOLM (PAP). — Prasa szwedzka zwraca uwagę na fakt, że na nowym radzieckim statku kosmicznym zainstalowano całe laboratorium naukowe.

HELSINKI (PAP). — Prasa fińska podkreśla rolę, jaką nowy radziecki eksperyment kosmiczny odegra w przygotowa-

dolinie Małej Łąki w Tatrach zachodnich, została niedawno odkryta i przedstawia ciekawy obiekt dla grotolazów. Jest ona największą w naszym kraju, znacznie przewyższając słynną z licznych wypraw Jaskinię Mietusia, a także jedzą z najgłębszych na świecie.

Grupa szturmowa wyprawy, liczącej ok. 20 osób, dotarła na 400 m w głąb jaskini, ustanawiając tym samym nowy rekord kraju, który wynosił 220 m i uzyskany został w Mietusiej. Wyprawa ni: dotarła jeszcze do końca Jaskini Snieżnej. Na podstawie przebiegu badań, oblicza się, że grotę ta jest jeszcze przynajmniej o 100 m głębsza. Grotolaz z Warszawy i Zakopanego planują wilec na początku września br. jeszcze jedną wyprawę i dotarcie do dna Jaskini Snieżnej.

W czasie wyprawy, kierowanej przez Józefa Fraczkę i Janusza Onyszkiewicza, przeprowadzono różnego rodzaju badania naukowe biologiczne i mikroklimatu, a także sporządzono dokładny plan zdobyciej dotychczas części Jaskini Snieżnej.

## 400 m w głąb jaskini! Nowy rekord polskich grotolazów

WARSZAWA (PAP). — Grupa grotolazów warszawskiego i zakopiańskiego speleoklubu PTT-K, dokonała w ostatnich dniach ciekawej wyprawy do Jaskini Snieżnej. Jaskinia ta, znajdująca się w

## Prof. Siedow ponownie prezesem Federacji Astronautyki

SZTOKHOLM (PAP). — W Sztokholmie zakończył obrady XI Międzynarodowy Kongres Federacji Astronautyki.

Na zjeździe podjęto szereg decyzji natury organizacyjnej. Odbyły się także wybory do władz Międzynarodowej Federacji Astronautyki. Prezesem Federacji został ponownie wybrany prof. Siedow.

## Nowy wielki krok na drodze przygotowania startu człowieka w Kosmos

- \* Na pokładzie statku: laboratorium medyczno-biologiczne
- \* Zachowanie się pasażerów oglądać będziemy na ekranach filmowych i telewizyjnych

Nowy radziecki statek — satelita okrążający Ziemię jest „kosmicznym bratem“ pojazdu, który wystartował w dniu 15 maja br. Podobny jest ciężar obydwu statków, okres obiegu i odległość od Ziemi. Tym bardziej widoczna jest więc różnica w wyposażeniu technicznym, która obecna próba stawia o wiele wyżej nad poprzednią odległą przecież o zaledwie kilka miesięcy.

Hermetyczna kabina statku kosmicznego wyposażona jest we wszystkie niezbędne urządzenia, które zapewnią pasażerom warunki życia człowieka i przeprowadzenie podczas lotu

badan naukowych. O ile jednak podczas poprzedniego lotu w kabine statku znajdował się tylko manekin przyszłego kosmonauty, sygnalizujący o swym „samopoczuciu“ za pomocą aparatury telemetrycznej — teraz znalazło tam miejsce całe laboratorium medyczno-biologiczne. Ma ono przeprowadzić w przestrzeni kosmicznej program doświadczeń (Dalszy ciąg na str. 2)

## Zaprzestać agresji przeciw Kongu!

# Oświadczenie rządu ZSRR

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS opublikowała oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie sytuacji w Kongu.

Oświadczenie podkreśla, że zagrożenie powszechnego pokoju powstałe w strefie Konga nie zostało zlikwidowane. Agresja imperialistyczna w Kongu trwa i jedynie zmienia swe formy.

Rząd radziecki w swym oświadczeniu zwraca uwagę na fakt, że ostatnio do Konga w charakterze specjalistów z ramienia ONZ przybywają różnego rodzaju „eksperti“ amerykańscy, przeznaczeni do wypracowania planów jest widocznie przekształcenie zbankrutowanej interwencji belgijskiej w interwencję amerykańską, przysłanianą flagą ONZ.

Rząd radziecki ma nadzieję — głosi oświadczenie — że Rada Bezpieczeństwa spowoduje, iż jej uchwały zostaną ściśle wykonane, że położy ona kres agresji przeciwko Republice Konga. Rząd radziecki całkowicie popiera żądanie kongijskiego rządu w sprawie natychmiastowego skierowania do Konga przedstawicieli szeregów krajów neutralnych jako obserwatorów.

Jeśli agresorzy nie wycofają się z Konga i nie zrezygnują z planów podziału tego kraju — milujące pokój kraje staną w obliczu konieczności podjęcia innych kroków dla położenia kresu agresji zgodni z uchwałami Rady Bezpieczeństwa.

## Oświadczenia Kuzniecowa w Sekretariacie ONZ

NOWY JORK (PAP). — Pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. Kuzniecowa oświadczył 20 bm. sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöldowi i w imieniu rządu radzieckiego złożył

## Stan wyjątkowy w Mali Senegal wystąpił z Federacji

PARYŻ (PAP). — W piątek, w późnych godzinach wieczornych premier rządu Federacji Mali, Modibo Keita, ogłosił przez radio wprowadzenie w kraju stanu wyjątkowego, motywując to względami bezpieczeństwa wewnętrznego w związku z wyznaczonymi na 27 bm. wyborami prezydenta Federacji. Premier stwierdził, iż „istnienie Federacji jest zagrożone, ponieważ niektórzy przywódcy w kraju pod pretekstem wyborów prezydenta stawiają pod znakiem zapytania integralność terytorialną Federacji“. Wobec wprowadzenia stanu wyjątkowego, sprawy obrony i bezpieczeństwa kraju przechodzą do kompetencji premiera rządu federalnego. Dotychczas sprawy te podlegały wicepremierowi Mamadou Dia.

Bezpośrednia reakcją na ogłoszenie stanu wyjątkowego była decyzja Zgromadzenia Ustawodawczego Senegalu wystąpienia z Federacji Mali i proklamowania niepodległości.

Federacja Mali w obecnym składzie została oficjalnie proklamowana jako państwo niepodległe 20 stycznia br., wchodząc jednocześnie w skład Wspólnoty Francuskiej. Federacja zajmująca terytorium trzykrotnie większe od Francji, obejmowała początkowo Senegal, Sudan zachodni, Dahuomę i „Wolta“. Następnie jednak Dahuomę i „Wolta“ wycofały się z Federacji.

Od dłuższego czasu między przywódcami Senegalu i Sudanu zapanował kryzys, którego przyczyny nie są dotychczas dokładnie znane.

Po ogłoszeniu stanu wyjątkowego w stolicy Federacji, Dakarze, będącym jednocześnie stolicą Senegalu, oddziały wojskowe zostały rozmieszczone przed wejściem do głównych gmachów państwowych. Przewodniczący parlamentu senegalskiego L. Senghor zaatakował ostro w przemówieniu radiowym premiera Federacji Modibo Keita oświadczając, iż działa on przeciwko narodowi senegalskiemu i ostrzegając, iż Senegal „na się odpowie siłą“.

LONDYN (PAP). — Według ostatnich informacji z Dakaru, wojska senegalskie przejęły w sobotę rano kontrolę w tym mieście. Premier Federacji, Modibo Keita został jakoby internowany w siedzibie rządu przez oddziały senegalskie.

Jednocześnie — jak podaje Agencja Reutera — Senegal anulował wszystkie ustawy i dekrety wprowadzone przez rząd Federacji Mali i zainicjuje go do ONZ o przyjęcie go do tej organizacji, jako państwa samodzielnego.

## Olimpijska pięć piękna!

# BASIA Janiszewska



## i E L A Krzesińska



przy Sportowym Telefonie Usługowym

„Dziennika Łódzkiego“ już w najbliższy wtorek 23 bm.

Od godz. 11 do 12

## To była cenna inicjatywa... -

# mówią uczestnicy kurso-konferencji w KŁ PZPR Czekamy na wyniki!

Wczoraj zakończyła się trzydniowa kurso-konferencja, zorganizowana przez KŁ PZPR dla sekretarzy zakładów przy organizacji partyjnych z większych przedsiębiorstw przemysłu lekkiego. Prócz tego działaczy z innych stron kraju. W ciągu trzech dni wysłuchali oni cykl prelekcji, omawiających problematykę V Plenum KC partii oraz założenia projektu planu 5-letniego dla przemysłu lekkiego. Część czasu poświęcono na zwiedzenie łódzkich przedsiębiorstw, będących bądź w trakcie modernizacji, bądź kończących już swe zadania.

W kurso-konferencji wzięli udział: wiceminister przemysłu lekkiego — W. Kakietek, sekretarz KŁ PZPR — M. Kuliński, kierownik Wydziału Ekonom. KŁ — J. Łukasik

oraz przedstawiciel Wydz. Ekon. KC PZPR. Zajęcia zakończyły się dyskusją, w której uczestnicy podkreślili korzyści, jakie wyciągali z tak bogatego programu. Wszyscy dyskutanci stwierdzili, iż tego rodzaju seminarium są bardzo potrzebne i wyrazili nadzieję, iż w przyszłości zakładowy aktyw partyjny będzie miał okazję gruntownie zapoznać się z aktualnymi zadaniami gospodarczymi.

Nie brak było i krytycznych uwag i wniosków, jak np. sekretarza z ZPB w Fastach, który w swym wystąpieniu uwytkował szczególnie dwa za gadnienia: obowiązek lepszego przygotowania majstrów i robotników, którzy mają instalować i obsługiwać nowe maszyny oraz konieczność (Dalszy ciąg na str. 2)

## Kronika wypadków

Na rogu ul. Nowogrodzkiej i Edwardsa, w autobusie MPK IB 55-15 otworzyły się raptownie drzwi i stojąca w nich 70-letnia Wanda Nowak (Widzewska 3) wypadła na bruk, doznając wstrząsu mózgu i rany głowy. Przebywa w Szpitalu im. Barlickiego.

Na ul. Karolewskiej przy Dworcu Kaliskim, samochód ciężarowy IB 37-01, prowadzony przez Ryszarda Leska (Obywatelska 108) uderzył w tylny pomost wagonu silnikowego tramwaju „12“. W wyniku zderzenia kierowca Leska doznał rany tuższej głowy, przedramienia i wstrząsu pourazowego. W stanie ciężkim przewieziono go do Szpitala im. Barlickiego.

Jadąc na pomoście „12“ Barbara Krzywaczewska z Miksztadu doznała obrażeń nóg.

## Sezonowa zmiana cen jaj

WARSZAWA (PAP). — Z dniem 22 bm. zostają wprowadzone nowe sezonowe ceny detaliczne jaj świeżych. Nowe ceny wynoszą: — jaja świeże 1 gat. — 1,90 złotych za sztukę, — jaja świeże 2 gat. — 1,75 złotych za sztukę.



Uczestnicy Kongresu Astronautyki — radziecki uczonec Blagonrawow i Porter (USA) w „antycznym“ wehikule w Sztokholmskim Muzeum Techniki. Fot. — CAF

★ Pomoc finansowa ★ Ulgi dla rolnictwa ★ Przydział materiałów budowlanych ★ Zbiorniki w górze Wisły i Odry

# Likwidacja skutków powodzi

## przedmiotem szczególnej troski rządu

**WARSZAWA (PAP).** — Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie pomocy państwa dla ludności dotkniętej klęską powodzi oraz usunięcia szkód powstałych z tej samej przyczyny w obiektach majątku trwałego. Uchwała, regulująca całokształt tych zagadnień, przyznaje poważne środki na likwidację skutków powodzi, nakłada szereg obowiązków na resorty gospodarcze, stawia do dyspozycji ludności odpowiednio środki finansowe i materiałowe oraz ustala ulgi w podatkach i skupie.

Przed wszystkim zapewniona została terenom dotkniętym przez powódź pomoc finansowa. Na ten cel państwo przeznaczyło około 600 mln. zł. Główną część środków przydzielono w formie bezzwyrotnej. Rolnictwo otrzymało — zgodnie z uchwałą — dodatkowo 80 mln. zł bankowych kredytów

środków średnioterminowych o niskim oprocentowaniu. Kwoty te są przewidziane na remonty budynków, zakup inwentarza żywego itp. Równocześnie uruchomione zostały poważne kredyty bankowe, długoterminowe — na cele inwestycyjne w gospodarce chłopskiej. Spore kredyty przeznaczają się także na likwidację szkód w majątku trwałym państwowych jednostek gospodarczych oraz spółdzielczości.

W celu likwidacji szkód na terenach, na których wylały rzeki, skierowane zostaną duże przydziały różnych materiałów. Przewiduje się więc dodatkowe przydziały cementu — w wysokości około 8 tys. ton, a także innych materiałów budowlanych: dachówki, papy, materiałów ściennych, tarcicy oraz wrobów hutniczych a zwłaszcza blachy. Ponadto na terenach powodziowych skieruje się do wolnej sprzedaży 50 tys. ton węgla kamiennego po cenach obowiązujących w dystrybucji handlowej.

Uchwała zobowiązuje Min. Finansów do wydania do końca bm. zarządzenia w sprawie stosowania ulg w podatku gruntowym dla gospodarstw rolnych na terenach dotkniętych przez powódź. Mają być również wydane w tym samym terminie inne zarządzenia — w sprawie odroczenia, w przypadku kiedy to jest uzasadnione, spłaty rat z tytułu zaciągniętych przez gospodarstwa rolne kredytów. Wydane będą zarządzenia odraczające w uzasadnionych przypadkach na jeden rok raty, płatne z tytułu zaliczek kontraktacyjnych oraz raty z tytułu kredytów zaciągniętych w banku lub w spółdzielniach

oszczędnościowo — pożyczkowych. Ponadto do 31 bm. określone zostaną szczegółowe zasady, warunki i tryb stosowania zwolnień w obowiązkowych dostawach ziemiaków i zbóż z tegorocznych zbiorów.

Resorty gospodarcze i prezydja wojewódzkich rad narodowych zobowiązane zostały do opracowania programu likwidacji szkód powodziowych i w związku z tym włączenia do projektu planu na rok 1961 niezbędnych środków finansowych i materiałowych na ten cel. W szczególności — w terminie do 30 września br., mają być opracowane program budowy i przebudowy tych odcinków wałów ochronnych, których stan techniczny nie zapewnia obecnie dostatecznej ochrony przed powodzią.

Do skuteczniejszej walki z powodzią w przyszłości, do połowy przyszłego miesiąca będzie opracowany projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie budowy zbiorników oraz innych urządzeń w górnych dorzeczach Wisły i Odry. Tak więc tu niezwykle istotna sprawa wkrótce zostanie rozstrzygnięta w formie wiążących decyzji rządu.



**WASZINGTON.** — Senat amerykański zatwierdził projekt prezydenta Eisenhowera w sprawie wyasygnowania dodatkowych sum w wysokości 700 milionów dolarów na pomoc dla zagranicy. 500 milionów z tej sumy przeznaczono jest na pomoc ekonomiczną dla krajów Ameryki Łacińskiej, 100 milionów na pomoc dla Chile, a pozostałe 100 milionów na — jak określił prezydent Eisenhower — nadzwyczajne wydatki, np. w związku z wydarzeniami w Kongo.

**LONDYN.** — Agencja Reutersa sygnalizuje z Nowego Jorku, że w niedługim czasie należy oczekiwać dymisji pierwszego zastępcy sekretarza generalnego ONZ — dr. Halpha Bunche. Dymisja ta ma nastąpić podobno z inicjatywy Hammarskjöld.

**NOVY JORK.** — Obradująca w San Jose w Kostarice konferencja ministrów spraw zagranicznych państw amerykańskich zaplanowała w sobotę rano projekt rezolucji potępiającej Republikę Dominikańską. Państwa biorące udział w konferencji postanowiły zerwać stosunki dyplomatyczne z Republiką Dominikańską jako sankcję za zorganizowanie przez dyktatora tej republiki Trujillo zamachu na prezydenta Wenezueli.

**BELGRAD.** — Trzeci w Jugosławii reaktor atomowy ma być budowany w Instytucie Jadrowym w Ljublanie. Reaktor, który uruchomiony ma być w 1962 roku, posiadać będzie moc 100 kW. Będzie on wyposażony w urządzenia amerykańskie.

Obecnie czynne są w Jugosławii dwa doświadczalne reaktory atomowe uruchomione w latach 1958 i 1959 w Vinca koło Belgradu.

# Czekamy na wyniki!

(Dokończenie ze str. 1) energicznego egzekwowania terminów od przedsiębiorstw budowlanych, prowadzących roboty budowlane w modernizowanych zakładach. W Fa-stach np. o pół roku trzeba było opóźnić montaż krosien na tkalni z powodu niewykończenia robót budowlanych w salach produkcyjnych.

Podobnie szereg przykładów podali i sekretarze z zakładów przemysłu włókiennego i czesankowego, zaznaczając służnie, iż właściwy i oszczędny przebieg modernizacji zależy poważnie od przestrzegania terminów. I znów przykład z przedalini czesankowej w Częstochowie, która do dziś nie została uruchomiona, choć termin minimalny lipca.

Dyskusję podsumował kierownik Wydz. Ekonom. KŁ PZPR — J. Łukasik. Zwrócił on uwagę zebranych na istotę akcji rewizji inwestycji. Nie chodzi o automatyczne cięcia, ale o rachunek ekonomiczny. Tam gdzie są rezerwy gwarantujące wykonanie zadań pięcioletki bez dodatkowych nakładów — tam trzeba ciąć. Wskazał on także na rolę i zadania KSR, które powinny stać się ciałem analitycznym potrzebującym inwestycyjne i zatwierdzającym świadomie poszczególne ich pozycje.

I wreszcie sprawy załogi, a konkretniej znaczenie swiadomego udziału każdego robotnika, majstra czy inżyniera w wielkiej operacji, którą w skrócie nazywamy koordynacją i rewizją inwestycji. Mówił o tym J. Łukasik oraz szczególnie mocno wypuklił ten problem w swym wystąpieniu wiceminister przemysłu lekkiego W. Kakielicki. Pogląd, iż problemy inwestycyjne, to sprawy wyłącznie kierownictwa zakładów czy zjednoceń, jest fałszywy i szkodliwy. Do akcji tej trzeba przyciągnąć całą załogę.

młodych inżynierów i całą młodzież techniczną. W tej dziedzinie szczególnie dużo może zdziałać dobrze zorganizowany i właściwie pojmujący sens swej pracy z załogą sekretarz zakładowego komitetu partii.

Organizatorzy dziękując zebrany za aktywny udział, wyrazili nadzieję, iż trydnie we seminarium przyniesie konkretne wyniki, że pomoże sekretarzom z zakładów pracy w wypełnieniu odpowiedzialnych zadań, wynikających z założeń pięcioletki. (Wyrz.)

# III Zjazd Rumuńskiego Związku Młodzieży Pracującej

**BUKARESZT (PAP).** — W Bukareszcie toczą się obrady III Zjazdu Rumuńskiego Związku Młodzieży Pracującej (JTM), który zreszta obecnie 1.900.000 młodzieży miast i wsi, tj. o 63 proc. więcej niż liczył w czasie II Zjazdu przed czterema laty. Na otwarciu zjazdu obecni byli członkowie Biura Politycznego KC partii, członkowie rządu i prezydent Wielkiego Zgromadzenia Narodowego. W obradach biorą udział delegacje organizacji młodzieżowych z 18 krajów, w tym delegacja polska.

# Pół mln. rubli dla powodźian od Radzieckiego Czerwonego Krzyża

**WARSZAWA (PAP).** — 20 bm. w siedzibie Zarządu Głównego PCK w Warszawie ambasador Związku Radzieckiego w Polsce — Piotr Abramow wzię ożył przesłanie PCK dr. Irenei Domańskiej pismo z zawiadomieniem, że Komitet Wykonawczy Związku Towarzystw Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca ZSRR postanowił przekazać dar dla powodźian. Na dar ten składają się materiały budowlane — drewno, cement i szkło łącznej wartości pół miliona rubli.

# Doc. dr K. Szałwiński nie żyje

Dnia 19 sierpnia 1960 r. zmarł docent Kazimierz Szałwiński, doktor nauk technicznych i inżynier mechanik, długoletni kierownik Zakładu Turbin Gazowych Instytutu Techniki Ciepłej w Łodzi. Działalność Zmarłego była zawsze związana z rozwojem polskiej myśli technicznej i nauki.

Po ukończeniu studiów na Sekcji Lotniczej Politechniki Warszawskiej, aż do wybuchu wojny pracował w Państwowych Zakładach Lotniczych. W pierwszych latach po wojnie pracował na kierowniczych stanowiskach w Instytucie Technicznym Lotnictwa poświęcając się jednocześnie pracy pedagogicznej w Szkole Inżynierskiej im. Wawelberga w Warszawie.

W roku 1948 przeniósł się do Łodzi. Przez kilka lat prowadził wykłady zleczone na wydziale mechanicznym Politechniki Łódzkiej. W ciągu dwunastoletniej pracy w Instytucie Techniki Ciepłej Zmarły przeprowadził szereg prac naukowych i badań, ściśle związanych z rozwojem polskiej techniki i gospodarki. Najważniejszą z nich było skonstruowanie, wykonanie i przebadanie pierwszej w Polsce turbiny gazowej.

Nie zamykając się w kręgu własnych prac i zainteresowań, dr Szałwiński dzięki swemu prawdziwie naukowemu zacięciu i wielkiej energii, aktywnie współpracował w naukowym działaniu Instytutu Techniki Ciepłej. Zawsze chętny do współpracy i skory do pomocy, był prawdziwym przewodnikiem i przyjacielem dla swych współpracowników i kolegów.

W ciągu wieloletniej działalności naukowej wyszkolił licznych specjalistów, którzy zasiliли kadry przemysłu i nauki polskiej.

Instytut Techniki Ciepłej na skutek śmierci dr Szałwińskiego stracił jednego ze swych najcenniejszych pracowników.

# Delegacja rządowa ZRA udała się do Moskwy

**KAIRO (PAP).** — W sobotę udała się samolotem „Tu-104” z Kairu do Moskwy delegacja rządowa ZRA z wiceprezydentem Nur ed Din Kahali na czele.

Według doniesień prasy, celem wyjazdu delegacji do Moskwy jest przeprowadzenie rozmów z kompetentnymi instytucjami radzieckimi w sprawie przedłużenia umowy o współpracy technicznej i gospodarczej między ZSRK a Syrią, podpisanej w roku 1957.

# Komunikat MO

Komenda MO Dzielnicy Łódź-1 olesie prowadzi dochodzenie przeciwko Korablit Cadok s. Monka, u. 12. IX. 1960 r. zam. Łódź, ul. Próchnika nr 30, który na przestrzeni od 1957 do 1959 r., sprzedawał swoje mieszkanie za różne sumy pieniężne, pod pozorem wyjazdu za granicę.

Osoby posiadające oraz mogące coś wnieść do powyższej sprawy — proszone są o zgłaszanie się do Komendy MO Dzielnicy Łódź-Polesie, ul. Zielona 20, pokój 15 w godz. od 8 do 12.

# Z wokandy sądowej

# Pan na... mleczarni

Stanisław Kufel, z zawodu technik kraszewski, a z racji pełnego stanowiska kierownik zakładu mleczarskiego w Kraszewie (pow. Łódź) rzucił się w spółdzielczy instytut niezym średniowieczny szlagon w swojej zagrodzie.

Tak więc — więcej widać zaabsorbowany budową własnego domku niż obowiązkami służbowymi — wykorzystywał spółdzielcze samochody do transportu swych prywatnych materiałów budowlanych. A było to — bagatelka — aż 9 wagonów...

Zajęty sprawami budowy „nie miał pewnie czasu” na prawidłowe sprawowanie kierownictwa zakładem, w wyniku czego dopuścił do powstania braku kilkuset konwii do mleka wartości co najmniej 65 tys. zł.

Za wydane dwóm pracownikom 10 litrów śmietany nie po brał pieniędzy, bo — jak twierdził — „o taką małą sumę, nie opłacało się upominać”. Rzecz w tym jednak, że suma ta nie stanowiła przecież jego prywatnej własności. Nie do niego też, a do spółdzielni, która mu powierzyła część swego majątku, a którego zobowiązany był strzec, należał też motor elektryczny. Kufel jednak i motor ów lekką ręką wydał jak własny...

Ta swoista „gospodarność”

zaprowadziła wreszcie kierownika kraszewskiej mleczarni na ławę oskarżonych Sadu Wojewódzkiego w Łodzi. Po zapoznaniu się z efektami „radosnej twórczości” Stanisława Kufela sąd skazał go na łączną karę 2 lat więzienia oraz pozbawienia na 2 dalsze lata praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

# „ŚWIADKOWIE” PRZED SADEM

Tym razem chodzi o Kazimierza Kacprzaka i Zbigniewa Tomczyka, aktywnych członków i propagatorów zdelegalizowanego i działającego w tajemnicy przed władzami państwowymi związku „Świadków Jehowy”. Wiedząc, że działalność ich nie jest zgodna z prawem, próbowali oni werbować nowych członków dla sekty, przechowywali duże ilości przeznaczonych do rozpowszechniania nielegalnej literatury, a Kacprzak nadto organizował w swym mieszkaniu zebrania i sporządzał „raporty z postępu zboru”.

Na mocy art. 36 tzw. Małego Kodeksu Karnego sąd skazał Kazimierza Kacprzaka (zam. w Kutnie) i Zbigniewa Tomczyka (zam. w Zaspach, pow. Turek) na kary po roku więzienia.

(J. a. k.)

W dniu 19 sierpnia 1960 r. zmarła nagle przeżywszy 73 lata nasza najukochańsza matka, babcia i prababcia S. † P.

# MARIA DZIENIAKOWSKA z Nowickich

Msza święta zostanie odprawiona w dniu 22 sierpnia br. o godz. 8 w kościele św. Krzyża. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy na Starym Cmentarzu Katoickim przy ul. Ogrodowej dnia 22 bm. o godz. 16. o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ, WNUKOWIE I PRAWNUK

# Nowy wielki krok na drodze przygotowania startu człowieka w Kosmos

(Dokończenie ze str. 1)

o niezwykłym znaczeniu dla bezpieczeństwa człowieka, który ry uda się w podróż pozaziemską w niedalekiej — jak widać — przyszłości.

Sensacyjnym szczegółem jest wiadomość o zainstalowaniu na pokładzie statku — sa telfy aparatury telewizyjnej. Zachowanie się doświadczalnych zwierząt podczas tego lotu będzie więc nie tylko od tworczone przez uczonych na podstawie danych przekazanych przez przyrządy, ale widoczne dla nas wszystkich — czekamy na to bardzo — na ekranach filmowych i telewizyjnych.

Lot statku — laboratorium biologicznego przyniesie zapewne odpowiedź na wiele wątpliwości w zakresie medycyny kosmicznej, która zajmuje się badaniem warunków panujących w przestrzeni pozaziemskiej.

Na sztokholmskim kongresie astronautycznym prof. Michajłow mówił przed kilkoma zaledwie dniami o wielkiej staranności z jaką uczeni radzieccy przygotowują pierwszą podróż człowieka, która

musi odbywać się z maksymalnym bezpieczeństwem. Start obecnego statku — laboratorium jest ważnym etapem w tych przygotowaniach.

Janusz Bieł

# Festiwal Chopinowski w Dusznikach

W tegorocznym festiwalu Chopinowskim w Dusznikach bierze udział 10 pianistów polskich i zagranicznych. Jedną z pianistek — Dore Milanowa (Bulgaria) widzimy w czasie rozdawania autografów.

CAF — fot. Datz



# Polskie skrzydła zdobywają rynki zagraniczne

★ Szybowce ★ Śmigłowce ★ Samoloty sportowo-turystyczne ze znakiem „PZL” — w kilkudziesięciu krajach

Polska nie produkuje wielkich samolotów pasażerskich, jednakże kraj nasz jest ruchliwym eksporterem sprzętu lotniczego. Polskie samoloty sportowo-turystyczne, śmigłowce oraz szybowce pozyskały sobie dobrą markę na świecie.

Do odbiorców zagranicznych polskich skrzydeł należą w Europie — m. in. Anglia, Francja, NRF, Hiszpania, Belgia, Holandia, Szwajcaria, Szwecja, Dania, Austria, Finlandia, Związek Radziecki i Norwegia, na innych zaś kontynentach — Stany Zjednoczone, Kanada, Brazylia, Indochiny, Indonezja, Liban oraz Zjednoczona Republika Arabska.

Szczególne zainteresowanie kupców zagranicznych budzą od lat polskie szybowce. Polska jest drugim w świecie eksporterem sprzętu szybowcowego. Nasi piloci zdobyli po wojnie na szybowcach polskiej konstrukcji 39 rekordów międzynarodowych i 49 złotych odznak z trzema diamentami, wystawiając tym samym najlepsze opinie polskim biurom konstrukcyjnym, laboratorium, instytutom i zakła-

eksportie lotniczym stanowią lekkie dwumiejscowe, jednosilnikowy samolot sportowo-turystyczny typu „PZL-102” („KOS”). Jest to wolnołotny dolnopłat konstrukcji metalowej o zgrabnej, nowoczesnej sylwetce, nadający się do holowania szybowców i dla celów szkoleniowych. Drugi nasz eksportowy samolot „PZL-101 G1” używany jest za granicą do przewozu pasażerów i towarów na krótszych trasach oraz do rozsiewania nasion i nawozów sztucznych, opylania lasów, spryskiwania sadów itp.

Dużym zainteresowaniem darzą kupy zagraniczne polskie śmigłowce, a szczególnie następujące typy: — łącznikowy SM-1 — o szerokim zastosowaniu, służący jednak głównie do przewozu pasażerów, poczyli i towarów — sanitarny SM-15 — „Latająca karetka pogotowia”; — pasażerski S-2 — do obsługi linii komunikacyjnych; — szkoleniowy SM-152.

Niezależnie od szerokiego eksportu samolotów, śmigłowców i szybowców, polski przemysł lotniczy produkuje dla odbiorców zagranicznych także i wysoko cenione w świecie radiowysokościomierze, predkomierze, skretomiernie elektryczne, busole magnetyczne, żyroskopowe, wariometry membranowe i skrzydełkowe, sztuczne horyzonty, obrotomiernie, termometry, aparaty tlenowe i wiele innych.

# Bohaterska „BURZA“ opiewa historię

Do portu gdyńskiego przybija dziś wiele statków i okrętów z flagami wszystkich niemal krajów świata. Są między nimi superno-woczesne motorowce i efektowne jachty.

Stojący tam na redzie okręt „Burza“ wygląda przy nich jak Kociuszka. Przy tej jednak szarzyźnie swojej przypomina spłowiały, ale pełny chwały sztandar wojenny, umieszczony w muzeum na honorowym miejscu...

Niedawno rozwodzili się wszyscy nad zwycięstwem Polski pod Grunwaldem. Warto więc przypomnieć, że Polacy potrafili bić się nie tylko na lądzie, że umieli wywalczyć sobie zwycięstwo i na morzu: a właśnie dowodem tego jest wspaniała historia „Burzy“.

Już 7 września atakuje niemiecki okręt a potem, przedarłszy się do Anglii, od roku 1940, patroluje na Morzu Północnym. Potem ochrania konwoje idące do Norwegii i operuje w fiordzie Narwik. Podczas ewakuacji Francji, niszczyciel, ostrzelany pod

## Calais przez niemieckie baterie, zostaje uszkodzony. Ale już jesienią roku 1940 wypływa z Plymouth na patrol. Podczas jednego z nich ratuje 254 rozbitków z pionącego transatlantyku „Empress of Britain“. 22 lutego 1943 roku zatapia niemiecki okręt podwodny „U-606“, a parę miesięcy później operuje

Calais przez niemieckie baterie, zostaje uszkodzony. Ale już jesienią roku 1940 wypływa z Plymouth na patrol. Podczas jednego z nich ratuje 254 rozbitków z pionącego transatlantyku „Empress of Britain“. 22 lutego 1943 roku zatapia niemiecki okręt podwodny „U-606“, a parę miesięcy później operuje

## marynarki wojennej

na wodach afrykańskich, biorąc udział w zajęciu Azorów. Po wojnie niszczyciel „Burza“ wraca do kraju, gdzie czas jakiś pełni jeszcze służbę, obecnie zaś zamieniony został na okręt-muzeum. W dolnych jego kajutach, tam gdzie kiedyś po walc

sił morskich. Szczególnie słabe okazało się lotnictwo morskie, dysponujące przestarzałymi wodno-samolotami nie nadającymi się do intensywniejszych działań bojowych. Tak więc w najkrytyczniejszym momencie, okręty nasze pozbawione zostały współdziałania lotnictwa i artylerii przybrzeżnej, co wobec zmasowania przeważających morskich sił niemieckich, stało się jeszcze jedną przyczyną porażki.

Wiemy jednak, iż część naszej floty przedarła się na Atlantyk, ażeby przypominać światu, że „jeszcze Polska nie zginęła“.

Wypuszczono ją na wodę Gdynie opuściła 30 sierpnia 1939 r. i od tej chwili rozpoczyna się jej odyseja, godna „Gromem“ — w roku 1922,

## Wieża Trynitariska odchyliła się



Foto: Targoński

Czy Lublin będzie miał swoją krzywą wieżę? — takie pytanie zadają sobie mieszkańcy miasta. Stara Wieża Trynitariska odchyliła się bowiem od pionu w kierunku północno-wschodnim. Odchylenie to jest stosunkowo nieduże, gdyż wynosi na razie tylko 30 cm. Nie ma jednak pewności, czy proces odchylania się wieży nie będzie postępował dalej. Istnieją dwie hipotezy na temat przyczyn takiego stanu rzeczy. Jedna twierdzi, że odchylenie się wieży wywołały wybuchy bomb w czasie ostatniej wojny. Inni natomiast twierdzą, że nastąpiło to na skutek wstrząsów wywołanych w czasie ściągania dźwiołów z wieży przez hitlerowców.

Z. J. Kozłowicz

(6)

# KARIERA

Wypadki 1905 r. były potężną lekcją siły i możliwości klasy robotniczej. Wielu fabrykantów uciekło wówczas za granicę, z niepokojem nasłuchując głosów z Łodzi. Nie wszyscy wyciągnęli z tej lekcji jednak odpowiednią naukę. Błaha stosunkowo zajęcie pomiędzy robotnikami słusarni i inżynierem Stefanem, zostało rozdmuchane do niemożliwych rozmiarów. W konsekwencji doprowadziło to do lokautu, który pozbawił chleba ok. 100 tys. ludzi. Lokaut ten, ze względów ekonomicznych, był zresztą wielu fabrykantom bardzo na rękę. Na czele tej zmywy stanął Maurycy Poznański. Nie kierował jednak akcją w Łodzi. Już w roku 1906 ulokował się w Berlinie, gdzie przyjmował delegacje robotnicze i pertraktował z innymi przemysłowcami. Biorący udział w lokaucie fabrykant nie mogli znaleźć bardziej cynicznego i bardziej bezwzględniego reprezentanta.

Łódź robiła wówczas wrażenie miasta obłożonego. Patrole wojskowe chodziły dzień i noc po ulicach, a salwy karabinowe odbijały się donośnym echem wśród domów. Przebieg lokautu wzburzył nie tylko całą postępową opinię Polski i Rosji, lecz również co sympatycznych ludzi, których trudno było dotąd posiadać o sympatie lewicowe.

Maurycy Poznański ożeniony był z Salomeą (Sara) Silberstajną. Była ona laborantką dość znaną rodziny fabrykantki, której główną majątkością była fabryka przy ul. Piotrkowskiej, tuż obok zakładów Geyera. Salomea należała do kobiet, które śmiało zaliczyć można do urodziwych. Drobną, jasną blondynką, odznaczała się niezwykle subtelna urodą. Gdy szła do ślubu, miała pod welonem rozpuszczone włosy, które sięgały jej aż do kostek. Stary Silberstajn niechętnie dawał swą córkę Poznańskiemu. Rodzina ta wydawała mu się bowiem zbyt prostacka, choć przecież jego własny ojciec zaczynał karierę jako chłopak na posyłki.

Maurycy Poznański zajmował wraz z żoną i dziećmi pałac przy rogu ulic Gdańskiej i Wieckowskiej. Tam, gdzie dziś mieści się Muzeum Sztuki. Trudno zresztą mówić o zamieszkiwaniu w tym pałacu, gdyż większość czasu spędzał na licznych wояжach. Zawsze jednak w domu czekała go nie kończąca się ilość pokoi, wygalowana służba, ogród zimowy pełen palm i wszystkie wygody, składające się na wykwintne życie. Maurycy miał 3 córki: Melanię (1892), Zofię (1897) i Izę (1901). Były to urodziwe dziewczyny, w których wszyscy kuzyni kochali się na zabój.

Któregoś dnia panny Poznańskie miały wybrać się na wycieczkę za miasto. Nagle jedna z nich zaczęła, ni z tego, ni z owego kaprysić. Targi i ceregiele zabrały tyle czasu, iż praktycznie stało się niemożliwością zdążyć na pociąg. Tak mogło być, lecz tak się nie stało — wspomina Maria Kamińska. — Gdy przyjechały na dworzec, pociąg stał pod parą. Zawiodowca stacji uklonił się uniżenie na ich widok.

— Dano mi znać — oświadczył — że panny Poznańskie nie zdąży na pociąg, więc go zatrzymałem.

Zaledwie zajęły miejsca w zarezerwowanym przedziale, pociąg ruszył.

Maurycy, któremu los poskapił syna, kochał zresztą szczerze swoje córki i z nie tajoną przyjemnością spełniał

(Dalszy ciąg na str. 5)



brazująca dzieje polskiej marynarki wojennej.

Ekspozyty posegregowane zostały w chronologiczną całość, obrazującą chwałę polskiej bandery wojennej od czasów najdawniejszych, przy czym przypomniano niektóre mniej znane ogłowi szczegóły.

Tak więc pierwsze planse mówią o tym, że już w X i XI wieku Słowianie pomorscy dzielnie odpierali agresję Duńczyków i Niemców. Szczególnie znakomita była zorganizowana na 700 statkach i łodziach wyprawa przeciwko duńskiej Konungahelle (rok 1138), która zakończyła się kompletnym zniszczeniem nieprzyjacielskiego portu. Również w czasie 15-letniej wojny, toczącej się w latach 1454—1466 między Krzyżakami a Polakami, połączona flota gdańsko-elblaska zniszczyła na Zalewie Wiślanym flotę krzyżacką, złożoną z 44 okrętów.

Ale największy wkład naszej floty bojowej w dzieło zwycięstwa oręża polskiego, to słynna — stoczona na wysokości Oliwy — bitwa, podczas której flota nasza 28 listopada roku 1627 rozgromiła, pod dowództwem admirała Dickmana, flotę szwedzką.

Kiedy po I wojnie światowej otrzymaliśmy upragniony dostęp do morza, odrodziła się znowu wojenna marynarka Rzeczypospolitej Polskiej.

Pouczające są planse wystawy dowodzące, że rozbudowa naszej floty wojennej w okresie 20-lecia odbywała się kosztem innych rodzajów

# PARADOKS

DODATEK NIEDZIELNY „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“

Łódź, 21. VIII. 1960 r. Nr 32 (314)

## O łódzkim pomniku Kościuszki

piszą

W LONDYNIE



Można nie zgadzać się z politycznymi koncepcjami i sugestiami popularnego londyńskiego dziennika „The Times“, przyznać jednak trzeba, że współpracownicy jego trzymają rękę na pulsie ogólnoswiatowych wydarzeń.

W tym samym dniu, w którym odsłonięto w Łodzi odbudowany pomnik Tadeusza Kościuszki, a więc 21 lipca, ukazał się w „The Times“ artykuł omawiający nie tylko to wydarzenie, ale i samą historię zburzenia oraz odbudowy pomnika. Podkreślono polityczny aspekt tego momentu, jako symbol dążeń Polaków, ażeby w pełni odbudować to, co zniszczył hitlerowski okupant.

Autor przypomina, że w tej samej gazecie w dniu 25 listopada 1939 r. ukazał się reportaż poświęcony sprawie zburzenia przez hitlerowców pomnika Kościuszki w Łodzi i cytując ówczesną wypowiedź gaulitera Uebelhoera stwierdzającego: „My, Niemcy musimy wstrzyknąć sobie w nasze kregosłupy pewne ilości żelaza i nigdy nie dopuścić do siebie tej myśli, że Polska mogłaby podnieść się kiedykolwiek. Jako symbol tej niemożliwości rozkazuję wysadzić w powietrze pomnik Kościuszki“.

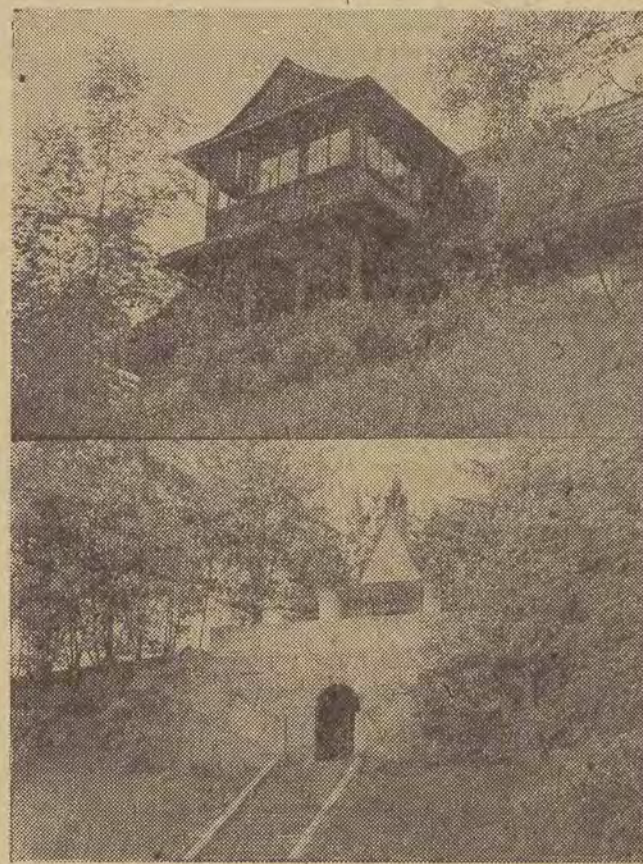
Omawiając sens symboliczny odbudowy pomnika Kościuszki „The Times“ pisze m. in.:

„Profesor Lubelski powtórzył swoje poprzednie dzieło ze zmienną i symboliczną różnicą, że figura w obecnym monumencie stoi na granicy wydobytych z kopalni tej części Dolnego Śląska, która poprzednio należała do Niemiec“.

Na ostatniej stronie tego samego numeru „The Times“ dano imponujące rozmiarami zdjęcie brązowego posągu Kościuszki, wykonane w roku 1931. Od lewej stoja: Portal (ówczesny ławnik magistratu), Adamski (ławnik), Rapalski (wiceprezydent Łodzi), Mieczysław Lubelski (autor pomnika). W drugim rzędzie Wł. Wagner (znakomity odlewnik, który wykonał odlewy brązowe pomnika w Pabianicach).

M. J.

## W 100 ROCZNICĘ URODZIN JANA KASPROWICZA



Na zdjęciu górnym: dom-Muzeum Jana Kasprowicza na Haren-dzie koło Zakopanego. Na zdjęciu dolnym: Mauzoleum Kasprowicza na Haren-dzie.

Foto: Olszewski

## Książki, książki...

Najstarszym księgozbiorem świata jest biblioteka króla egipskiego Spseskafa w Gizeh. Datuje się ona od roku 2575 p. n. e.

W okolicy Babilonu odnaleziono ponad 400 tysięcy tabliczek zapisanych hieroglifami, pochodzącymi z roku 2600 do 2400 p. n. e.

Najstarszą bibliotekę w Europie jest Biblioteka Narodowa w Paryżu. Liczy ona 4.500.000 tomów i 125.000 manuskryptów.

Biblioteka Nazionale we Florencji jest największą we Włoszech i składa się z 2.500.000 tomów. W Holandii uniwersytecka biblioteka Amsterdamu ma 1.500.000 tomów, a największa biblioteka belgijska w Brukseli zawiera 1.200.000 książek.

(6)

**BIGOS  
FIR-  
MOWY**

Wielki sukces w dziedzinie...  
Wielki sukces w dziedzinie...  
Wielki sukces w dziedzinie...

# Nowe próby leczenia

W ubiegłym miesiącu Komisja Energii Atomowej w Oak Ridge w USA ogłosiła komunikat o leczeniu białaczki przy pomocy gętego promieniowania przenikającego całe ciało. Przy leczeniu tej choroby, już w ciągu ostatnich trzech lat, stosowano ogólne napromienianie ciała, technika tego zabiegu była jednak niebezpieczna i niewygodna. Do tego celu używano zarówno promieni X, jak i promieni kobaltu-60. Chorego umieszczano w pewnej odległości od źródła napromieniania, skutkiem czego dawka była słabsza i czas napromieniania musiał być dłuższy. W Oak Ridge zagrożenie to zostało rozwiązane w sposób odmienny.

Chory znajduje się w ośmiokątnym pokoju, którego ściany, sufit i podłoga są z cementu. Jedynym meblem jest łóżko. W pokoju tym nie ma ani lekarzy, ani siostr. W ośmiu kątach tego pomieszczenia znajdują się ołowiane dyski, zawierające małe kulki Cezu-137. (Cez-137 jest jednym z najmocniejszych ubocznych produktów rozpadu jądrowego). Promienie wychodzące z kulek skierowane są w ten sposób, że pokrywają całe ciało chorego.

Pokój ten jest połączony z pokojem szpitalnym podziemnym tunelem, wykładanym lustrami, w którym w odległości 6 metrów od chorego siedzi operator. Obserwuje on chorego w lustrach i obsługuje aparaturę, wysyłającą promienie Cezu-137. Tym sposobem dokonano już pierwszych napromienień, lecz dr J. F. Bonner twierdzi, że trudno jeszcze dotychczas ocenić, jaki da to przy białaczce skutek leczniczy. Istnieje jednak nadzieja, że będzie on lepszy od dotychczasowych.

W ubiegłym miesiącu również szpital onkologiczny (Cancer Research Hospital, Argonne) ogłosił, że w piwnicach budynku szpitalnego umieszczono tak zwany linio wy elektronowy akcelerator o nazwie „Linear”. Przyrząd ten będzie wysyłał cienie strumienia promieni do miejsc nowotworowych. Urządzenie to umożliwi napromienianie stosunkowo małej powierzchni oraz takich nowotworów, które były dotychczas niedostępne dla napromieniania, szczególnie w mózgu. Wydaje się, że oba urządy

# białaczki i nowotworów

Trudno jednak jeszcze ocenić praktyczny skutek, gdyż metodę tę zaczęto stosować dopiero niedawno.

Jak dotychczas, najskuteczniejszym leczeniem nowotworów, zwłaszcza złośliwych, pozostaje leczenie operacyjne. Dlatego najważniejszym zadaniem lekarza jest wczesne wykrycie nowotworów, kiedy przy pomocy operacji można je jeszcze radykalnie usunąć.

## Zabytków naszego województwa

# W starej Łęczycy



Archikolegiata w Tumble (XII w.)  
Fot. S. Pyszel

Łęczycza, to stary gród książęcy, później miasto królewskie. Sporo tu zabytków godnych zwiedzenia. Tysiąclecia Łęczycza sycyli się jednak przede wszystkim nieładą klejnotem architektury. Jest nim archikolegiata tumska, wzniesiona w latach 1110-1161. Bliższe 200 lat przed tym powstała tu opactwo benedyktyńskie, w górze pierwszym przeorem miał być św. Wojciech. Świątynia ta, o surowym wyrazie zewnętrznym (służyła celom obronnym), odznaczała się za to przepięknym wnętrzem. Oryginalne polichromie Mikolaja z Kallisa i Jana z Wrocławia zdobiły ściany w XV w., a dywan perskie pokrywały podłogi. W 1952 r., w czasie prac konserwatorskich, odkryto w przyziemiu absydy — polichromie romańska jeszcze z XII w. Poza kilkanaściami nagrobkami i gotyckimi stallami, niewiele (po 1939 r.) zachowało się tu dzieł sztuki. Bieżącym są dwa — ortale — północny romański i wewnętrzny, uboższy od niego gotycki.

Od strony zachodniej wznoszą się dwie bliźniacze wieże przykryte ostatnio typowymi romańskimi hełmami w kształcie piramid. Kościół otaczają rozległe, podmokłe łąki — niedostępne bagniste błota. Od łąk ma pochodzić nazwa starej osady. W tych błotach i zaroślach hałas sobie „w karmazynowym żupanie, w rozgatywe na donicy” — szlachcic Boruta i straszny przejeżdżających. Giełco i Wójcicki podają, iż: „...Puszczal łuzan na oczy i pijanych chłopów wprowadzał w trzęsawiska. Kiedy po drugiej stronie tych błot budowano w dawnych wiekach słynny kościół Tumem zwany, rozniewany Boruta przypadał, pochwylił za siebie granitowy w lewej stronie, chcąc swiętynie Pańską obalić. Ale braki mu siły, zostawił jedno ślady pięciu pazurów dotąd widocznych na graniole. Nie przazony zawodem, użył innego sposobu — zbiera kamienie i z nimi spieszył, aby pokruszyć twarde mury. Zapóźnił się jednak w wędrowce, bo ponoć oglądając się za swąną dziewczyną i kur zapiał, a diabeł trącał siłę czarów, cały swój ładunek wysypał na Sławoszew, Mirowice, Zagrodki nad którymi wówczas przelatywał. Odtąd trunta tych wsi pokryły obrzydliwie gęzcy, a Boruta gdy raz w pojedynku z „piskorzami łęczycyckimi” (szlachta tutejsza) stracił łapę, schował się — bronił swych skarbow — pod ziemię!”

Dziś, pracownicy górnicy łęczycyckiej dobierają się właśnie do tych skarbow, wydobywają je na ziemię.

ZDZISŁAW KONICKI

## CO MOŻE ZROBIĆ CZAD

W Świętochłowicach funkcjonariusze MO zatrzymali w nocy 20-letniego mężczyznę, który dokonał włamania do sklepu komisowego, stał ze skradzionymi przedmiotami na ulicy i nie miał zamiaru uciekać.

Sledztwo wykazało, że dziwnym złodziejem był student jednej z uczelni krakowskich, syn ogólnie szanowanej rodziny w mieście. Dokładne badania lekarskie wykazały, że w czasie przestępstwa znajdował się on w stanie chwilowej nieprzytomności, wywołanej zatruciem cza dem. Jak twierdzą specjaliści, jest to wypadek niezmiernie rzadki. Sledztwo umorzono.

## FOKI I POWÓDZ

W oliwskim ZOO ptórek, który doprowadza wodę do basenu ziemnego fok, wezbrał poważnie w czasie powodzi i naniósł duże ilości mulu tak, że trzeba było hasen oczyszczać. Nawet więc foki odczuły tegoroczną powódź.

## MUZYKALNE SLEDZIE

Na Morzu Bałtyckim zastosowano próbnie nowe urządzenie, które ponoć zrewolucjonizuje połowy sledzi.

W swoim czasie dużym sukcesem było zastosowanie radaru, umożliwiającego odszukanie ławie ryb. Dzięki temu rybacy nie tracili czasu na zarzucanie sieci na terenach „chudych”.

Nowe urządzenie ma być jeszcze skuteczniejsze. Za pomocą dźwięków, na które wrażliwe są tylko sledzie, aparat ściąga jak magnes całe ich ławice. Rybacy więc nie będą potrzebowali szukać sledzi za pomocą radaru, a będą je „przywoływać” owymi dźwiękami tajemniczego aparatu.

Jeżeli okaże się, że są to dźwięki muzyki, będziemy wiedzieli dlaczego nazwano kiedyś statek łowiący sledzie „Fryderykiem Chopinem”.

## „JANTAR” I WIELORYB

Do Gdyni powrócił holownik Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Jantar”, który przewiózł na Spitsbergen kolejną wyprawę polskich polarników. „Jantar” przewiózł do Gdyni niecodzienny ładunek: ogromny czerep wieloryba. Jedna tylko górna szczęka tego olbrzyma waży blisko 1000 kg. W czasie załadunku w tzw. Zatoce Gęsi na Spitsbergenie, załoga musiała skonstruować specjalny ponton z beczek dla przetransportowania tego okazu na statek. Czerep wieloryba zostanie przekazany powstającemu muzeum morskemu, jako dar naszych polarników i załogi „Jantara”.

## MŁODY „NUMIZMATYK”

Niezwykłą hojnością popisywał się w centrum Poznania kilkunastoletni „numizmatyk” Czesław Marczak, który rozdawał kolegom złote monety. Jak wykazało sledztwo, Marczak od dłuższego czasu wykazywał „zainteresowanie” różnego rodzaju pieniędźmi. Ukradł swoim opiekunom blisko tysiąc przedwojennych złotych w srebrze i sprzedał je na złom. Zachęcony następnie przez kolegów zajął się poszukiwaniem monet złotych, które oczywiście „znalazły się”. Chłopak wymienił je m. in. na zegarek i hojnie obdarzył kolegów. Finał sprawy rozegrał się przed Sądem Powiatowym w Poznaniu.

## Kącik filatelisty

Nowa seria polskich znaczków pocztowych, wypuszczona w związku z Olimpiadą w Rzymie.

Foto. — CAF



# MIEŁOŚĆ jest stara jak świat

Prawdy są różne, ale jest jedna, która przewija się niezmiennie przez wszystkie wieki, która odnajduje się zawsze w swojej najczystszej postaci wszędzie tam, gdzie zakielkuje prawdziwe uczucie miłości. Nawet największy wróg nie zdoła się uchronić przed jej niewiarygodnym urokiem; musi jej ulec.

Prawie dwieście lat temu urodził się w Dublinie autor słynnych „Podróży Guliwera”, Jonathan Swift. Uważamy go do dziś za największego geniusza swego stulecia. Służył on wnikliwą satyrą Oświeceniowi Anglii, a w swoim najpopularniejszym dziele, przełożonym na wszystkie cywilizowane języki świata, nie pozostawił nic z wszelkich iluzji politycznych i społecznych człowieka oprócz... wstrętu. Jego krytycyzm prowadził często niemal do obrzydzenia.

Niemniej krytycznie osądzał kobiety i wszelkie związki z nimi. Nie znał większego zła na tym padole ziemskim, jak morze zemieli się srodze za taką postawę i kazał Swiftowi przeżyć miłość, która nie zna również pełnej romantycznego żaru, poetyckiej kłiwłości, idealnej wierności i głębokiego bólu, który doprowadził wielkiego myśliciela w końcu do obłędu.

Sir William Temple, który był londyńskim protektorem Swifta, polecił 30-letniemu „wrogowi kobiet”, aby zajął się edukacją 16-letniej siostrzenicy (pomoć naturalnej córki Temple'a). Swift był początkowo oczarowany jedynie umysłowymi walorami młodej Esther Johnson. Niebawem jednak dostrzegł, że dziewczyna ma także inne wartości, które mile drażniły srogiego wychowawcę. Rozpoczęły się pierwsze boje sereca z rozumem. W swoim pamiętniku nazywa ją już nie Esther, ale gwiazdą i światłem i odtąd pozostanie już na zawsze dla niego i dla potomnych pod imieniem Stella.

Mijały lata, uczucia urosły do niebywałej namiętności, rozpalały wyobraźnię pisarza; stałe przebywanie z ukochaną stało się najgłębszą potrzebą. Jednakże nigdy nie mógł się zdobyć na tyle odwagi, aby choć przez chwilę być ze Stellą sam na sam. Towarzyszyła im zawsze starsza dama. Fakt ten ciążył boleśnie na stosunku między żarliwymi kochankami.

Polityczne znaczenie Swifta stało się z czasem ogromne. Musiał więc często opuszczać Dublin i bawić w ówczesnej stolicy Europy. Londyn nosił w sobie dużo puku, zbyt dużo, aby sławny pisarz mógł pozostać na nie obojętny. Na horyzoncie miłości pojawiła się druga Esther, czarująca i przedsiębiorcza Esther van Homrig, która wywarła na nim niezatarte wrażenie; zrazu jako uczennica, która pod urokiem swego mistrza ukazała swoje umysłowe zdolności w pełni blasku. Pewnego dnia jednak, zamiast zwykłej odpowiedzi na belferskie pytanie, burzliwa Esther załapała się łzami i wyznała mu dożgonną miłość. Swift odczuł że został opanowany przez piękną dziewczynę i zrozumiał, że tylko w natychmiastowej ucieczce od niej może uratować swoją czystą wierność Stelli. Tak też uczynił, ale Esther pojechała za nim do Dublina i tutaj nastąpiła tragiczna w skutkach rozgrywka.

Po przyjeździe Swift zdecydował się nagle, prawie w pięćdziesiątym roku życia, na posłobienie Stelli. Esther nie mogła przezwyciężyć swojej paroki i z imieniem ukochanego na ustach wyznała ducha. W tamtych czasach było chyba niemal modą tak właśnie umierać, a nie inaczej, jeżeli się już nie szczęśliwie kochało.

Spół tragicznych wypadków zrodził w pisarzu ciężkie przynębienie, zwłaszcza że wkrótce umarła także Stella. Swift wycofał się zupełnie z życia publicznego, rozpoczął pustelniczy tryb życia. Jakaś tajemnicza choroba zaczęła łęczyć jego umysł, aż w końcu otoczony ciemnościami żył tylko bytem biologicznym.

KONRAD RUCKI

## Łódź pierwsza wystąpiła zbrojnie

Pod Kutnem pociąg zwoził nieco biegu. Kola stuknęły teraz leniwie jakby za chwilę miały stanąć. Bolek obudził się z wielogodzinnej, niewygodnej drzemki i zaraz skoczył do okna.

— Daleko do Łodzi? — zapytał stojącego obok człowieka w kolejarzkiej bluzie. Ten spojrzął na niego uważnie i zapytał:

— Z daleka wracasz?

— Z daleka. Aż spod Charkowa. Odstępowałem tam wojsko u cara. Teraz wracam. Nie mogę się już doczekać...

— Musisz być cierpliwy — przerwał kolejarz — skończyłeś z wojskiem ale to nie znaczy, że skończyliśmy z walką. Przeciwnie. Teraz dopiero ją zaczniemy.

Nie bardzo rozumiał o co nieznanemu chodzi, chciał nawet coś w tej sprawie powiedzieć ale w tej chwili pociąg wjechał na stację.

— Kutno! Wysiadacie!!! Dalej pociąg nie idzie!

— Strajk! — krzyknął ktoś za oknem.

Obejrzał się, ale nieznanego już nie było. Kiedy wreszcie znalazł się na peronie, od ludzi dowiedział się wszystkiego. Nie dojeżdża koleją do Łodzi. Na całym obszarze ziem polskich pod zaborem carskim wybuchł strajk kolejarzy. W imię solidarności z walczącymi robotnikami Rosji, dla wspólnej z nimi walki przeciwko caratowi.

Był marzec 1905 roku, początek wielkiego kart walci proletariatu łódzkiego. Ale wtedy Bolek jeszcze o tym nie mógł wiedzieć. Niewiele w ogóle wtedy wiedział o swoim mieście, choć tu właśnie, na łódzkich uliczkach,

nad łódzkimi rymstokami, upłynęło jego dzieciństwo i młodość.

Kiedy po wielu kłopotach dojechał do miasta, w głowie mu szumięło od zasłyszanych po drodze wieści. A więc taka jest ta jego Łódź. Krnąbrna, buntownicza, walcząca z uciskiem cara, z wyzyskiem kapitalistów. Zawzięta i nieustępliwa. Gotowa na wszystko — jak wycytał z potajemnie doręczonej mu gażetki.

Do domu przybył pieszo, trochę dzięki spotykającym po drodze furmankom. Dużo rozmawiał w czasie tej wędrowki z ludźmi, a każda taka rozmowa była jakby kolejnym etapem na drodze jego budzącej się świadomości klasowej.

Kiedy wreszcie znalazł się w Łodzi postanowił wstąpić do partii. Teraz dopiero innymi oczami patrzył na niedawny ucisk, jakiego doznawał w carskim wojsku, na nędzę swojej rodziny i bliskich, na wyzysk łódzkich robotników.

Przypomniał mu się faktury i zdarzenia, dawniej tylko wyścisnąć oczy gniewem i pragnieniem pomsty.

Pewnego dnia, a było to już w kilka miesięcy po przybyciu do Łodzi, spieszył na zbiórke bojówki, do której już od kilku miesięcy należał.

W ręku dźwigał ciężką paczkę z bronią, skąd powędrować miała dalej, tajnymi szlakami konspiracyjnej organizacji partyjnej.

Wtem na ulicy rozległ się krzyk, zamieszanie i potem strzały. Od strony Wolbroskiej biegła jakaś kobieta, wiadac zraniona, gdyż z tuż

załana krwią i krzyczała w przerażeniu: — Uciekajcie, uciekajcie, ludzie! Wszystkich nas pomordują!

— Co się dzieje? — zdążył tylko schwytać ją za rękaw. Wyszarpnęła się w przerażeniu: — Kozacy, kozacy strzelają do ludzi! Uciekajcie!

Zdał tylko wskoczyć do bramy i wbiec na jakieś schody, gdy cicha przed chwilą uliczka wypełniła się piekłem. Trzasnęła ciężko brama pospiesznie zamknięta przez stróża. Kiedy wreszcie ucichło, udało mu się przedostać szczęśliwie do swoich. Tam dowiedział się wielkiej nowiny. Już jutro! Jutro cała Łódź idzie na ulice. W wielkiej demonstracji pokażemy carskim siepaczom swój gniew i protest!

To jutro miało przejść na trwałe do historii, nie tylko Łodzi, ale całego międzynarodowego ruchu robotniczego. W historii Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) czytamy: „Szczególnie ostry charakter przybrała walka w wielkim ośrodku przemysłowym Polski — w mieście Łodzi. Robotnicy łódzcy pokrzyli ulice miasta dziesiątkami barykad i w ciągu trzech dni (22-24 lipca 1905 r.) toczyli walki uliczne z wojskami carskimi. Walka zbrojna połączona tu była ze strajkiem powszechnym. Lenin uważał tę walkę za pierwszą zbrojną wystąpienie robotników Rosji”.

(Na podstawie wspomnień uczestnika walk rewolucyjnych 1905-7 r. w Łodzi — Bolesława Giegiera — oprac.

K. Wyrz-

S. Swierdlin

List z Kaukazu

# U źródeł zdrowia i wypoczynku

(Korespondencja własna)

Radziecka Gruzja naprawdę zasługuje na miano perły. Przepiękne widoki centralnego kaukaskiego pasma gór, lśniącego śnieżnymi szczytami i lesnymi wąwozami, z wartkimi górnymi rzekami, zmieniają się miejscami w łagodny pejzaż, wilgotnych, podtropikalnych, nadmorskich rejonów.

Setki tysięcy turystów i wczasowiczów, ze wszystkich stron Związku Radzieckiego i zagranicy, odwiedzają każdego roku Gruzję, podziwiając jej przyrodę. Liczne wysokogórskie i morskie uzdrowiska Gruzji są ulubionym miejscem wypoczynku

przyniosły mu głównie ciepłe, radioaktywne źródła mineralne. Dzięki swojemu chemiczemu składowi i leczniczym właściwościom cchałtubskie wody nie mają „konkurencji” na świecie. Naturalna temperatura źródeł wynosi 32-37 stopni.

Niemniej znane uzdrowisko Gruzji — Borżomi, położone jest w przepięknym wąwozie górskim. Groźne grzbiety jakby specjalnie rozstały się, aby stworzyć bajeczny w swoim pięknie widok. Góry pokryte są gęstymi lasami, wśród których wije się srebrna wstęga rzeki.



Wczasowicze jeżdżą na motorówkach w Zatoce Suchumskiej. (Abchaska ASRR).

wypoczywać dziesiątki tysięcy pracujących. Borżomskie wody mineralne stosuje się przy leczeniu cukrzycy, żołądka, schorzeń serca i innych chorób. Swoim składem chemicznym przybliżone są do francuskiej wody Vichy.

Obfitość mineralnych wód pozwala wykorzystywać je nie tylko na miejscu. Dwie razy w roku wysyłają 90 mln butelek borżomskiej wody do republik Związku Radzieckiego i za granicę.

Na wysokości 1.300 m nad poziomem morza, wśród wiecznie zielonych gór, pokrytych lasami iglastymi, w wąwozie Adżaro-Imereńskiego grzbietu położony jest wysokogórski kurort Abastumani. Szczyty wysokich gór zamykają tu dostęp północnym i wschodnim wiatrom. Aromatyczne powietrze w Abastumani nasycone jest zapachem sosny.

Równa z tymi uzdrowiskami popularność posiadają wysokogórskie klimatyczno-balneologiczne kurorty: Szowi, Bachmaro, Sairne, Mendzi, Dżawa, Achtała, Caiszi i wiele innych. A teraz jeżdżymy z gór na brzeg Morza Czarnego.

W tej chwili panuje tu letni sezon. Wzdłuż całego wybrzeża ciągną się nadmorskie uzdrowiska. Każdemu obywatelowi Związku Radzieckiego znane są takie kurorty czarnomorskie jak: Suchumi, Nowyj Afon, Gudauta, Garga, Ricawadżara, Pionda, Batumi, Kobuleti. Kolej, autobusy, statki żegluga czarnomorskiej, samoloty, przywożą tu wczasowiczów na odpoczynek ze wszystkich stron Związku Radzieckiego i z zagranicy. Magnesem są tu: łagodny, ciepły klimat, morskie kąpiele, słoneczne, cudowne plaże, bogactwo tropikalnej flory.

Każde z uzdrowisk ma swoją specyfikę. Wybierzmy jeden z nich — Gagra.

Jest to jeden z największych, najpiękniejszych kurortów Gruzji, położony na brzegu Morza Czarnego, 80 km od Suchumi — stolicy Abchaskiej ASRR. Gagiński Grzbiet osłania kurort od ładu. Zbocz grzbietu gęsto pokryte jest obfitą roślinnością, wśród której malowniczo bieleją sanatoria i domy wypoczynkowe. Dla wygod wczasowiczów sanatoria dysponują kąpielami morskimi, radocznymi i in. Morskich kąpiel można zażywać do października, a nawet połowy listopada.

Cały przybrzeżny 3-kilometry bulwar, to park z alejami tropikalnych palm, magnolii i cyprysów. W parku — sportowe boiska, korty tenisowe, letni teatr i kino.

Z Gagry, do jej okolic prowadzi dużo turystycznych szlaków. Najsilniejszy wrażeń do starca chyba szlak na jezioro Rica i uroczyso Awadżara, gdzie rozpadlinami widać przepiękną szosę.

Państwo radzieckie udziela dużego poparcia uzdrowiskom Gruzji i rozbudowuje je stale. W latach siedmiolatkich na cele wyasygnowano 153.660 tys. rubli. Oprócz tego wyasygnowano 200 mln rubli na budowę nowego uzdrowiska na przylądku Pionda.

# KARIERA

(Dokończenie ze str. 3)

wszystkie ich zachcianki. Był on również bardzo czuły i tliwy w stosunku do żony. Zmarli oni niemal jednocześnie w 1935 r., a dziś jeszcze znaleźć ich można leżących tuż obok siebie, na tyłach pysznego grobowca rodziny Poznańskich. Zbyt wcześnie jednak sięgać już do tych czasów. Jest jeszcze pierwsze 10-lecie XX wieku i dzieją się w nim ciekawe rzeczy.

Pierwsze skrzydce w zarządzie fabryki grał wówczas najstarszy z Poznańskich — Ignacy. Również i on poszczycić się mógł wielce korzystnym mariażem ze słynną piękną Bellą Tykociner. Tykocinerzy byli rodziną znanymi i zamożnymi fabrykantami. Ta para posiadała 2 synów i 1 córkę: Maurycego (1881), Alfreda (1883) i Felicję (1884). Tym latorośom warto poświęcić nieco uwagi.

Maurycego Poznańskiego, popularnie zwanego Morylkiem, zna wielu starszych ludzi. W rodzinie nie cieszył się on zbyt wielkim uznaniem. Niemniej jednak był to człowiek o żywym i otwartym umyśle, o dużej kulturze osobistej i wiedzy. Mógł poza tym wykazać się doktoratem-filozofii, zdobytym na uniwersytecie w Monachium. Około 1924 r. założył do spółki wydawnictwo „Republika”, które wypuszczało w świat 2 gazety codzienne i szereg wydawnictw tygodniowych. W „Republic” Morylek Poznański zajmował się publicystyką ekonomiczną, a nawet wydał parę książek o charakterze ekonomicznym. Książki te nie położyły bynajmniej podwaliny pod wiedzę ekonomiczną, a nawet jako słabiutki. Nie mniej jednak świadczą one o zainteresowaniach i niewątpliwych wiadomościach autora. Znany był on również z tego, że bardzo lubił powtarzać ostatnią sylabę poszczególnych słów. Wyglądało to mniej więcej, tak:

— Czas pojsć do domu, mu, mu, mu.

Morylek Poznański również nie mógł narzekać na swój los. Powodziło mu się świetnie. Tytułarna funkcja dyrektorska w zakładach Poznańskiego dostarczała ok. 5 tys. zł pensji miesięcznie. Wydawnictwo „Republika” było również bardzo dochodowe. Do tego dochodziły zyski z własnej fabryki guzików oraz tantiemy z akcji rodzinnych. Jak wszyscy Poznańscy, ożenił się on również korzystnie z bogatą wiedeńską. Wszystko to nie uchroniło go jednak w czasie II wojny światowej przed podzieleniem tragicznego losu większości narodu żydowskiego, zamieszkującego Polskę. W 1940 r. znalazł się on w Wilnie. Gdy wkroczyli tam Niemcy i zaczęli organizować getto dla ludności żydowskiej, Maurycy Poznański popełnił samobójstwo.

Z. J. KOZŁOWICZ

# Radio i telewizja

NIEDZIELA, 21 SIERPNI

## PROGRAM I

9.00 Wiadomości. 9.05 Fala 56. 9.20 (L) Koncert Orkiestry Mando Linistów LPR p. d. Edwarda Chakazy. 9.40 Dla dzieci opowiadanie Julii Duszyńskiej pt. „O Dydku, którego wcale nie ma”. 10.00 P. Czajkowski. Akt II baletu „Jeżio z łabędziami”. 10.30 Radiowy Magazyn Wojskowy. 11.00 Muzyka dla wszystkich. 11.42 Magazyn Nowości Techniki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Komunikat meteorologiczny. 12.05 Wiadomości. 12.10 Program dnia. 12.30 Tango „W Jezioro”. 13.15 Gra Polska Kapela p. d. Feliksa Dzierżanowskiego. 13.45 „Zielony magazyn”. 14.00 Tydzień Muzyki Koreańskiej. 14.32 Z cyklu „Opowieści wędrownicze”. 15.00 „Moskwa z melodią i piórem”. 15.30 sepek słuchaczom polskim”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Tygodniowy przegląd wydziału międzyim. 16.30 „Przyjaciółki”. 17.01 Muzyka. 17.20 Muzyka taneczna oraz wyniki regionalnych gier liczbowych. 18.00 Wiadomości. 18.05 Muzyka taneczna. Wyniki Toto-Lotka. 18.50 „Wesoły kramik”. 19.05 J. Offenbach: „Zareczyony przy latarniach”. 19.20 Koncert estradowy. 19.30 Trzydzień w kraju operetki. 20.00 Trzydzień w świecie. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 „Matysiakowie”. 21.00 Koncert Orkiestry PR p. d. Stefana Rachonia. 22.00 „Samotność na wiosnę” czyli „Pedro się żeni”. 22.30 Gra Orkiestry Tanecznej PR. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Mistrzostwo baletu.

## PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.36 Przegląd prasy. 8.45 Chwila muzyki. 8.50 „Radioproblemy”. 9.00 Muzyka. 9.20 „Za krakowską bramą”. 9.40 (L) Koncert żywey. 11.00 „Marta natura”. 11.30 Słuchamy muzyki. 11.50 Program dnia. 11.55 (L) Wyniki losowania „Kukulczki”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Komunikat meteorologiczny. 12.05

Wiadomości. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.10 „Biochemia pamięci”. 13.30 „Zespół Dzielniaków”. 13.50 Koncert żywey. 15.00 Dla dzieci słuch. pt. „Baśń o tysiącu nogim”. 15.45 (L) Muzyka. 15.00 nogim”. 15.45 (L) Muzyka. 15.00 (L) „Popołudnie przy czarnej kawi”. 16.30 Koncert Chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Audycja aktualna. 17.15 Chwila muzyki. 17.20 „Zgaduj-Zgadula”. 18.50 Melodie taneczne. 19.00 Wiadomości. 19.05 Gra orkiestra taneczna. 19.20 Gimnazjum fantazji. 20.00 (L) „Alkorka”. 20.30 (L) Koncert Orkiestry Mandołnistów LPR p. d. Edwarda Chakazy. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.16 Wiadomości sportowe i wyniki „Toto-Lotka”. 21.20 Muzyka taneczna. 21.40 Gra Poznańska 15-ka Radiowa. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.20 (L) Lokalne wiadomości sportowe. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

## TELEWIZJA

14.00 „Niedziela biesiada” (W) 18.00 PKF, kręcinka (W) 16.10 Z cyklu „Z wizytą u olimpijczyków” rep. sport. z Akademi Wychowania Fizycznego (W) 16.55 Pierwsza 17.45 Film z serii „Disneyland” (W) 18.35 „Słowa i słówka” teleturynie (W) 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.05 „Tele-Variete” (W) 20.25 Film krótkometrażowy (L) 20.55 W X-lecie Stalinstadu — transmisja ze Stalinstadu w Katowicach. „Międzynarodowy Program Rozrywkowy” (Kat.)

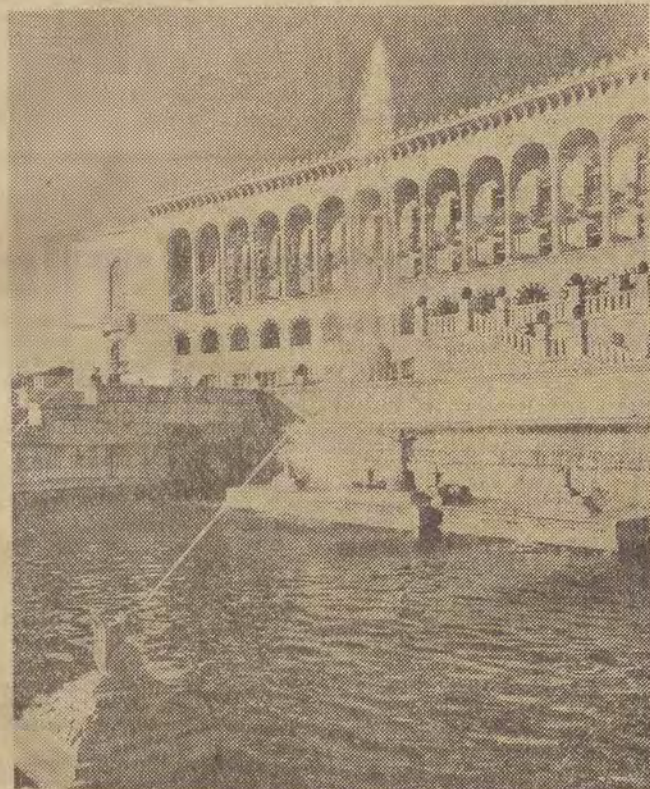
## PONIEDZIAŁEK, 22 SIERPNI

### PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.06 Przegląd prasy. 8.15 Muzyka. 8.30 Muzyka i aktualności. 9.00 Aud. dla dzieci cyklu: „Piosenka tygodnia”. 9.20 Koncert muzyki polskiej. 10.00 „Trzy barwy ekranu”. 10.10 Koncert Ork. PR w Krakowie. 11.00 „Ze padłocia w boju” — fragm. z cyklu: „Rodzice a dziecko”. 11.35 W szybkich tempach”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Komunikat meteorologiczny. 12.05 Wesołe melodie ludowe. 12.25 Audycja dla wsi. 12.45 Koncert słynnych orkiestr. 13.20 Suita rozrywkowa. 14.00 Wiadomości. 14.05 Muzyka operowa. 14.45 „Radiostacja harcerska”. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Wirtuozki muzyki rozrywkowej. 15.25 Program dnia. 15.30 „U przytułcu”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Porady praktyczne dla kobiet. 16.15 Radioreklama. 16.20 Spiewamy pieśni i piosenki. 16.45 „Ewa i księ-

## TELEWIZJA

17.40 „Wszystkie dni tygodnia” program public. (L) 18.40 „Wznowy na cenzurowanym” rep. (K) 18.40 Filmowy program rozrywkowy (W) 18.55 „Eureka” mag. pop-nauk. (W) 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.05 „Tele-Echo” (W) 20.35 Teatr Telewizyjny „Dzieci ludzkie” — komediozart (W) 21.30 Ostatnie wiadomości (W)



Sanatorium górników w Gruzji.

kowo - kuracycznym mieszkańców ZSRR i zagranicznych gości.

W republice znajduje się ponad tysiąc mineralnych źródeł. Przy nich powstały kurorty. Najpopularniejszy z nich to — Cchałtubo. Światową sławę

Borżomi położone jest na wysokości 800 m nad poziomem morza, o 150 km od Tbilisi. Komfortowe sanatoria, domy wypoczynkowe, nowe, pełne słońca zakłady lecznicze — takie jest dzisiejsze Borżomi. Tu każdego roku przyjeżdżają

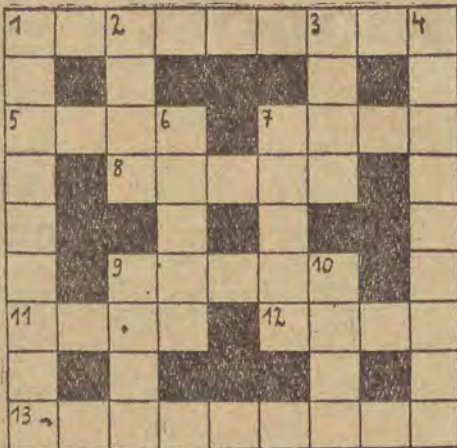


Bez słów...

# Rozrywki UMYSŁOWE

## KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. Najwyższe bóstwo w Słowiańszczyźnie z pochodnią. 5. Odcinek czasu w rozwoju jakiegoś ruchu, procesu. 7. Broń biała. 8. Zacięta pieśń. 9. U Turków i niektórych innych narodów — gmach rzadowy. 11. Połączenie trzech atomów helu, gaz oznaczający się charakterystyczną wonią. 12. Pień drzewa grabowego, bez gałęzi. 13. Półpietro.



Pionowo: 1. Narząd u człowieka i zwierząt, ssących, ważny w tworzeniu krwinek. 2. Kraj w Azji. 3. Sieć głębinowa ciągnięta za statkiem. 4. Przypisanie, poświęcenie komuś swego utworu, stworzone napisem odczynnym lub drukiem. 5. Instrument muzyczny dety. 7. Naszyjnik z pereł albo drogiej kamieni. 9. Tkanina wełniana o nitce ukośnej. 10. W mitologii greckiej — jedna z dziewięciu muz opiekująca się dziejopisarstwem.

## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z UBIEGŁEGO TYGODNIA

Poziomo: 1. Pipeta. 4. Słankos. 8. Ryziko. 10. Gejeza. 11. Start. 12. Puc. 13. Bura. 14. Gwint. 16. Tundra. 17. Terce. 18. Arkona. 19. Balast. Pionowo: 1. Perypetia. 2. Przeciek. 3. Tala. 5. Ekt. 6. Naszura.

cja. 7. Stalaktyt. 9. Otawa. 10. Grunt. 14. Gran. 15. Teza.



— Czy nie moglibyśmy choć raz zaprosić mamy na śniadanie?

# Bohaterska „Burza” opiewa historię polskiej marynarki wojennej

(Dokończenie ze str. 3) „Bismark” — zdjęcie nieustraszonego podwodnego okrętu „Dzik”, niszczyciela „Garland”, „Sokol” itd.

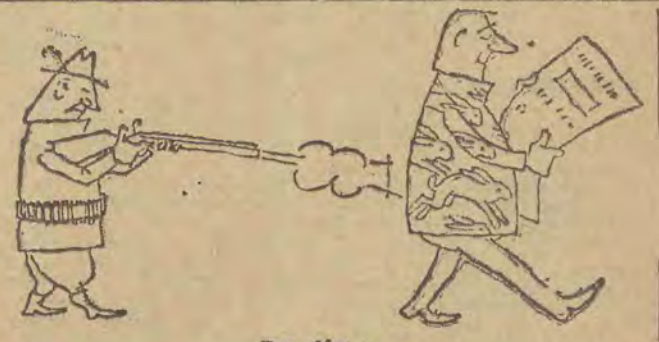
A oto bilans ich krwawej pracy: okryty polskie walczące w oparciu o bazy brytyjskie eskortowały 700 patroli, odbyły 1.250 patroli, straciły 700 walk z lotnictwem niemieckim, wykonały 175 ataków na niemieckie lo-

dzie podwodne, zatapiając w efekcie 46 okrętów i drugie tyle transportowców.

Sprawy te przeszły już do historii. A dzień dzisiejszy Polskiej Marynarki Wojennej

Wystawa pokazuje modele różnych polskich okrętów i obrazuje codzienny wysiłek szkoleniowy naszej Marynarki Wojennej, stojącej na straży morskich granic PRL.

Jak wielkim zainteresowaniem cieszy się powyższa wystawa, świadczy fakt, że przed kilkoma dniami pewien obywatel z Leszna Wielkopolskiego otrzymał przyjemną pamiątkę, jako że był tu... stutysięcznym gościem. Kiedy więc będziecie w Gdyni, nie zapomnijcie, że na redzie stoi tam okręt-muzeum „Burza”. Odwiedźcie go! M. JAGOSZEWSKI



Bez słów...

## Ważne dla maturzystów

Absolwenci liceów ogólnokształcących mogą zdobyć kwalifikacje zawodowe zapisując się na Wydział Analizy Chemicznej Państwowej Szkoły Technicznej nr 1 mieszczącej się przy ul. Tamka 12 (tel. 318-46, 334-82). Na ufa trwa 5 semestrów. Słuchacze obowiązują regulamin studiów stosowany na uczelniach wyższych (egzaminu specjalnego, indeksy).

Absolwenci Państwowej Szkoły Technicznej otrzymują dyplom technika chemika analityka i zatrudniani są w instytucjach badawczych, laboratoriach i wytwórczych przemysłu chemicznego.

Poza tym absolwenci liceum ogólnokształcącego mogą zdobyć dyplom laboranta chemika, zapisując się do Rocznej Szkoły Chemicznej mieszczącej się przy ul. Tamka 12.

## Garaze już w produkcji

# DOBRE WIEŚCI dla właścicieli motocykli

Przeszło 2 tygodnie temu pisaliśmy o groźbie dla miasta ze strony „dzikich garaży” motocyklowych. Jako przykład podawaliśmy wówczas posesję przy ul. Piotrkowskiej 116, gdzie przy okazji remontu kwinty Jzkie budownicwo wszelkiego rodzaju bud i budek. Apelowaliśmy jednocześnie do wydziału architektury dzielnicowych rad narodowych (w tym wypadku DRN-Sródmiście) o

# Meteorolodzy są optymistami Czy nie zawiedzie złota polska jesień?

Tegoroczne dwa miesiące wakacji były wyjątkowo dżdżyste. Zwłaszcza lipiec pokropił szczerze uczestników kolonii i obozów letnich oraz wczasowiczów. Rozmawialiśmy z osobami które ostatnio wróciły z Sopolu i z Helu. Przerwały urlop bowiem prawie ciągle lało jak z cebra.

Wiele osób widząc, że pada niemilosiernie odłożyło nawet urlopy licząc, że wreszcie złota polska jesień przyniesie trochę słońca i ciepła. Oczywiście o upalch już nie ma co marzyć.

Z sierpnia pozostała nam za ledwie ostatnia dekada. Połączyliśmy się wczoraj telefoni-

cznie z Państwowym Instytutem Hydrologiczno-Meteorologicznym w Warszawie, aby dowiedzieć się jaka pogoda oczekuje nas w końcu sierpnia i we wrześniu. Spotkali nas zadowolony, bowiem w Oddziale Prognoz Długoterminowych nie ma jeszcze rozważania jeżeli chodzi o wrzesień.

W najbliższych dniach natomiast nie należy spodziewać się większych zmian. Pogoda będzie zmienna, zachmurzenia umiarkowane, przelotne opady. Temperatura maksymalna do plus 20°C. Pod koniec sierpnia i w początkach września meteorolodzy przewidują znaczną poprawę pogody. Będzie cieplej, spodziewane są większe rozpozodzenia.

Gdy jednak zapytaliśmy synoptyka z PIHM, czy z tego należy wnioskować, że i w tym roku czeka nas słońce i ciepły wrzesień — nie chciał dać konkretnej odpowiedzi. „Dopóki nie ma długoterminowej prognozy na ten miesiąc, nie mogę powiedzieć, przypuszczamy jednak, że wrzesień będzie dużo ładniejszy i stosunkowo cieplejszy od sierpnia, nie mówiąc już o lipcu, który pobit rekord opadów”.

Te optymistyczne przewidywania meteorologów uciesza zapewne tych wszystkich, którzy wykupili już wczasy na koniec sierpnia i pierwszą połowę września. Z Biura Funduszu Wczasów w Łodzi dowiadujemy się, że 2/3 skierowań na ten okres, a więc około 4.700, to skierowania na Dolny Śląsk, do Słaskiej Poręby, Świeradowa, Polanicy, Kudowy, a 1/3 nad morze i na Mazury. Do tego trzeba dodać około 150 skierowań do Zakopanego i 40 do Krynicy. Miejscowości na Dolnym Śląsku i w Tatrach słyną z tego, że najlepsza pogoda i właściwy sezon przypada tam właśnie na koniec sierpnia i pierwszą dekadę września. Wycieczki w góry i wspinaczki w Tatrach są wtedy najprzyjemniejsze.

## Dzieci z Kartuz wracają 23 bm.

Dzieci przebywające na kolonii Ce-Te-Be w Kartuzach nie zdążyły do nas napisać. Wyrezyli je znany łódzki konferansjer Marian Jęzowski, który od wiedzil Rolante w Kartuzach. „Muszę bezstronnie stwierdzić, że oboz prowadzony jest wzorowo. To zasługa kierowniczk p. Krzyżanowskiej, jak również całego personelu administracyjno-wychowawczego.

Dzieci wracają do Łodzi 23 bm. o godz. 8.26 na Dworzec Kaliski. Za moim pośrednictwem dziękuję one organizatorom za miłe spędzony czas w Kartuzach. Pozdrawiam także swych rówieśników z Łodzi i rodziców. Łączę serdeczne pozdrowienia M. Jęzowski

## Załatwiamy w kolejności...

# Międzymiastowe kłopoty

Nim tarcza czarnego aparatu telefonicznego wykretny numer jakiegoś miasta, by połączyć się bez pomocy telefonistki z naszymi znajomymi mieszkającymi w Gdańsku czy Zakopanem, upłyne jeszcze dużo czasu. Tymczasem jednak musimy korzystać z usług „armii” telefonistek, które łączą nas, jak mówią — w kolejności.

Z tego, między innymi, powodu wybuchają sprzeczki, klienci krzyczą, reklamują, by w odpowiedzi na owe interwencje otrzymały zawsze niemal te samą odpowiedź: — Przyjdzie pana kolej, będzie pan połączony...

W pięknej, przestronnej sali panuje porządek. Przy rzędem ustawionych łącznicach, obwieszonych słuchawkami, siedzą telefonistki. Wpatrywane w tablice, w migające światelka, przyjmują i łączą rozmowy, odbierają zamówienia...

A zamówień tych jest bardzo dużo. W ciągu dnia Łódzka Stacja Telefonów Międzymiastowych realizuje około 5 i pół tysiąca zamówień, a jeśli do tego dodamy około 6 tys. rozmów przyjmowanych co dzień i około 2 tys. rozmów tzw. tranzycyjnych, to łatwo wyobrazić sobie, że w tej pięknej, przestronnej sali, z ustawionymi w rzędy łącznicami, panuje ogromne tempo pracy, że telefonistki szybko się męczą i denerwują, że czasami awantury, cytowane im przez klientów wyprowadzają je z równowagi.

Klient się denerwuje, ma ważną sprawę do załatwienia, czas płynie, a tymczasem na każdym momencie otrzymuje odpowiedzi: — kabie zajęte...

Otoż to... Zajęte kabie. Okazuje się, że łódz-

ka stacja nie może przejść na tzw. przyspieszone połączenia, bowiem ilość kabli łączących Łódź z niektórymi miastami, jest za mała. Tak jest np. z Warszawą. W tej sytuacji na wszystkie monity telefonistki są bezradne.

Są również reklamacje dotyczące złych połączeń, złej słyszalności i szeregu innych usterek. Nie zawsze jednak winę za to ponoszą telefonistki, na którą oczywiście w każdym takim przypadku się wyłaja.

Bywa czasem tak, że mimo najlepszego połączenia — rozmowy przeprowadzić nie można. Często spowodowane jest to np. tym, że kabie zamiast znajdować się w ziemi, zawieszono są na słupach, jest jeszcze szereg innych przyczyn niezależnych ani od telefonistek, ani nawet od dyrekcji Stacji Telefonów Międzymiastowych. Bo np. dyrekcja MPK posiada na terenie Łodzi (a i w innych miastach rzecz ma się podobnie) bardzo małą ilość podstacji. Energia elektryczna płynąca w ziemi przepływa wtedy również kablami telefonicznymi. Na skutek tego następuje zwarcia w kablach. Można wtedy rozmawiając z kimś, dowiedzieć się jednocześnie co Mania gotuje na obiad, że ta z przeciwka kupiła sobie modne buty, a wszystko to razem okraszane może być solidną porcją Bacha czy Pucciniego. Gdy spadnie deszcz sytuacja pogarsza się do tego stopnia, że rozmowy bywają w ogóle niemożliwe.

Idą w takich ramach w ruch widelki aparatu, w centrali błyskają różnokolorowe światła, a na dyżurującej telefonistce spadają gromy. Ale czy słusznie? Zastanówmy się...

(ha)

# Elżbieta Barszczewska znów w Łodzi

Która ze sztuk, wystawianych ostatnio przez Teatr Powszechny w Łodzi, cieszyła się największym powodzeniem? Z całą pewnością dramata Henrika Ibsena „Nora”. Główną atrakcją tego przedstawienia były występy znakomitej artystki Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie, Elżbiety Barszczewskiej, krążącej po mistrzowsku tytułową rolę — żony adwokata Torwala Helmara.

Tak się złożyło, że popularna artystka ma wolne pierwsze dni września, z czego skorzystała dyrekcja Teatru Powszechnego i zaprosiła ją do dalszej współpracy.

Tak więc w dniach od 2 do 10 września wchodzi z powrotem na afisz Teatru Rozmaitości „Nora”, z udziałem Elżbiety Barszczewskiej. Z całą pewnością ci wszyscy, którzy nie zdążyli ujrzeć Barszczewskiej w tej jej świetnej kreacji, nie omisszają skorzystać ze sposobności. Bilety można otrzymać w



dniah przedstawień w kasie Teatru Rozmaitości (Moniuszki 4a) oraz w przedsprzedazy w kasie Teatru Powszechnego i w Orbisie. Na zdjęciu: Elżbieta Barszczewska w roli „Nory”.

## Felieton sądowy

# Bohaterowie kufła

Z piwem jak ze wszystkim: jest piwo dobre i jest też piwo podłe. Podobnie rzecz jest z piwoszami. Są wśród nich przebijający w gatunkach smakosze, szukający w tym słabym trunku swego rodzaju „wewnętrznych rozkoszy”, a są też ludzie, dla których ważna jest nie jakość, ale jedynie moc owego złotawego płynu. Obiegając kioski uliczne i gastronomiczne bufety, wlewają w siebie obrzygnięte zawartości dużych jasnuch, aby zwiększyć „szmerek”, bezwład nóg i... zamknięcie umysłu.

Ludzie nietrzeźwi, niestety, stanowią dużą część klienteli piwiarni i kiosków. I — rów-

nież niestety — rzadko kiedy spotykają się z odmową sprzedaży tego nie zaliczonego do mocnych, ale bądź co bądź alkoholowego napoju.

A piwo właśnie staje się nierzadko, zwłaszcza w lecie, źródłem chuligańskich scen i awantur. Przeglądając akta sądowe, można się o tym bar dzo łatwo przekonać.

Oto typowa sceneria: letni parny wieczór, kiosk przy ul. Armii Czerwonej oblega grupa mężczyzn. Akcja rozwija się wolno, ale prawie typowo. Kilka wypitych butelek. Pod „ciężarem” ich zawartości nogi coraz bardziej odmawiają posłuszeństwa. Nastroj zbiorowej „solidarności” i „bohaterstwa”.

Alle oto nadchodzi jeszcze jeden spragniony. Jest trzeźwy. Osoba jego jakos dziwnie nie pasuje do otoczenia, pusje na stronę. Bohaterowie kufła czują to i widąc w swojej przyćmionej podświadomości. Dwaj z nich postanawiają „interwieniować”, odcyścić teren z intruza. Krótka szarpanina i wreszcie na głowie Mariana D. lądjuje butelka. Krew miejsca się z piwem.

Rana na szczęście nie jest grzeczna, ale nie o to ranę chodzi właściciele kiosku. Ona chce ratować butelki przed brutalną inwazją pijaków, którzy rym przed chwilą „nie śmiała” odmówić sprzedaży piwa. Teraz „odwdzięczają” się jej za te usługi ciemną w głowę. Również butelką (!).

Morał w tym wypadku wydaje się całkiem zbyteczny... Zaś cięsiący się dotychczas szacunkiem kierownictwa i współpracowników Mariana Kobalczyk i „spokojny człowiek”, Antoni Siciński będą mieli sporo czasu na przemyślenie fatalnych skutków nadużywania alkoholu niezależnie od postaci i stęzenia w jakim występuje. Prawie bezpośrednio spod kiosku zawędrowali oni na ławę oskarżonych Sądu Powiatowego dla m. Łodzi, który ROZPATRUJĄ ICH SPRAWĘ W TRYBIE PRZYSPIESZONYM, odesłał obu „bohaterów piwoszów” do aresztu. Kobalczyka na 4, zaś Sicińskiego na 3 miesiące. J.a.k.

## Kary na nie przestrzegających przepisów sanitarnych

Dzięki stałej akcji kontrolnej, prowadzonej przez Stację Sanitarno-Epidemiologiczną i jej agendy, wiele instytucji oraz właścicieli prywatnych przedsięwzięcia ukaranych zostało ostatnio karami pieniężnymi za nie przestrzeganie przepisów higieny. MZBM Łódź-Górna ul. Zeromskiego 156 zapłacił 3 tys. zł, Spółdzielnia Inwalidów „Rusalka” ul. Rewolucji 1905 r. — 2 tys. zł, kilka zakładów m. in. Aparatów Elektrycznych „Eli-ster”, LZG ul. Piotrkowska 27, Sp. Pracy Naprawy Maszyn do Szydeł ul. Piotrkowska 84, Łódzkie Zakłady Metalowe i Sp. z o.o. „Oleina”, ul. Sarnia 3-5 zapłaciły po 1000 zł.

Akcja kontrolna trwa nadal i nakładana są kary. Niech to będzie ostrzeżeniem dla wszystkich kierowników przedsiębiorstw w naszym mieście.

(K)

interwencję w tej sprawie. Niestety, z Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego DRN-Sródmiście, który meści się dosłownie o dwie przecznice od siedziby redakcji, do dziś nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Natomiast bardzo miłe pismo przysłała nam Centrala Techniczno-Handlowa „Motozbyt” z Warszawy, w którym czytamy m. in.: „Motozbyt” — Przedsiębiorstwo Artykułów Motoryzacyjnych w Krakowie — ul. Przerzysłowa 5, zajęło się już sprawą garaży motocyklowych, jak również samochodowych i zleciło ich produkcję z blachy stalowej w oparciu o importowane wzory, które po sprawdzeniu okazały się bardzo wygodne i estetyczne. Według ustalonego harmonogramu produkcyjnego sprzedaż pierwszej serii omawianych garaży winna nastąpić w pierwszej połowie października br. Podpisał z-ca dyr. do spraw technicznych T. Hankiewicz.

Dziękujemy za tak szybka i rzeczowa odpowiedź, a szczerze gólnie cieszy nas fakt, że już się coś w tej sprawie zaczyna robić. Jednocześnie dyrektor Łódzkiego Biura Zaopatrzenia Sprzętu Samochodowego „Motozbyt” oświadczył nam, że Łódź jest w stałym kontakcie z Centralą „Motozbyt” w Warszawie i z Krakowem, co gwarantuje, że natychmiast po wyprodukowaniu pierwszej partii garaży, pewna ich część, według rozdzielnika, dotrze do Łodzi.

J. P.

# PREMIERY filmowe

Bieżący tydzień przynosi premierę głośnego filmu Billa Wildera, wg powieści Agaty Christie pt. „SWIADEK OSKARZENIA”. Wilder występuje tu jako scenarzysta, reżyser i aktor. Obok niego 55 letnia Marlena Dietrich gra trzy role: 30-letniej śpiewaczki kabaretowej, 40-letniej kochającej żony i ulicznicy-szantażystki w nieokreślonym wieku. Trzecią obsadową sensacją tego filmu jest Tyrone Power, słynny przed wojną amant filmowy. Jest to jego ostatnia rola.

Akcja tego sensacyjnego filmu toczy się prawie wyłącznie w czterech ścianach sali sądowej. „Świadek oskarżenia” wchodzi do „POLONII” pod koniec tygodnia.

Natomiast już dziś we „WŁOKNIARZU” oglądać możemy francuski dramat obyczajowy pt. „CHCE BYĆ GWIAZDA” (w roli głównej Nadia Tallier). Są to dzieje 17-letniej dziewczyny, która pragnie zrobić karierę filmową, a

napotykać wszędzie na niepowodzenia stacza się coraz niżej.

Od poniedziałku w „WISŁE” wyświetlany będzie film sensacyjny prod. NRD „PREMIER RA ODWOLANA” (reż. Kurt Jung-Alsen). Akcja filmu osnuta jest na tle życia zespołu aktorów z prowincjonalnego miasteczka. Ktoś w tym zespole jest groźnym przestępcą poszukiwanym przez policję.

Pod koniec tygodnia w kinie „TATRY-LETNIE” wyswielany będzie film prod. duńskiej (reż. Erik Malling) — pt. „CHŁOPIEC Z GRENLANDII”. Jest to film przygodowy ukazujący życie ekspedycji polarnej w Grenlandii.

Następnym filmem, który wejdzie na ekran „WISŁY” będzie dramat prod. francuskiej pt. „TOWARZYSZE BRONIA”, w reżyserii Christiana Matrasa i Claude Renoira. Jest to film uznany przez festiwal brusselski w 1958 r., za jeden z najlepszych sześciu filmów świata. Został on zrealizowany jeszcze przed wojną i wówczas wyświetlany był z dużymi skrótami, poczyniły przez cenzurę francuską. Jest to dramat ukazujący życie jeńców wojennych w czasie pierwszej wojny światowej. W filmie tym zobaczymy Jean Gabina w roli głównej, jeszcze jako młodego człowieka.

Pod koniec tygodnia „NIEZASTĄPIONY KAMERYNER” — który był wyświetlany w początkach sierpnia w „WOLNOŚCI”, wchodzi do „BALTYKU”. Natomiast do „WOLNOŚCI” wchodzi „CASINO DE PARIS”.

## Impreza w Parku Poniatowskiego

Powszechna Spółdzielnia Spożyców Artykułami Przemysłowymi i Państwowo-Przedsiębiorstwo Impreze Estradowego w Łodzi organizują w dniu 21 bm. o godz. 16.30 w muszli koncertowej Parku Poniatowskiego „Nie dzielna impreza. Rozrywka” — połączenia z konkursami, z nagrodami.

Udział biorą: Hanna Dobrowolska, Romuald Spychalski, Jerzy Gwiliński, Wiesław Wierusz-Koński i zespół rymiczny Piotra Hertla.

# ZAPISY

Zasadnicza Szkoła Włókiennicza dla Pracujących przy ZPB im. St. Dubois w Łodzi, ul. Sienkiewicza 82-84 o kierunku tkackim i przedkwalifikacyjnym przyjmuje zapisy do klasy pierwszej chłopców i dziewcząt. Warunki przyjęcia: wiek 15-18 lat, świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej. Przy zapisie należy przedłożyć: podanie, życiorys, metrykę urodzenia, 2 podpisane fotografie oraz pismem zgodę rodziców lub opiekunów. Uczniowie otrzymują stypendium bezwzględne w pierwszym roku nauki zł 260, w drugim roku nauki zł 380. Nauka trwa 4 lata. Zgłoszenia tylko z terenu m. Łodzi przyjmuje dział personalny. 4242-K

## Zmiana adresu

Dzielnicywa Przychodnia Obwodowa Nr 2 Łódź-Śródmieście, Al. Kościuski 1 zawiadamia, że od dnia 18 sierpnia br. została przeniesiona do nowego lokalu przy Al. Kościuski 29. 2040-T

## Zawiadomienie

Zarząd Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łodzi, przychylając się do prośby odbiorców i konsumentów przedłuża termin wykupu butelek nie uszkodzonych po mleku i śmietanie do dnia 31 sierpnia 1960 r. Dla konsumentów indywidualnych, którzy w tym czasie nie byłiby w Łodzi, utrzymujemy się termin do 15 września z tym, że skup odbywać się będzie w godzinach od 8-12 w następujących punktach:

- 1) Łódź, ul. Gdańska 126 w portierni,
- 2) " ul. Kilińskiego 78 w podwórzu,
- 3) " ul. Wieickowskiego 5 w podwórzu.

Po tych terminach żadnych butelek kupować nie będziemy. 4328-K

### WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia telefoniczne	311-50
Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. Medyczne	07
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego	516-62
Przyw. Pogot. Dziec.	300-00
Przyw. Pogot. Lek.	333-33
MOI	359-15

### TEATR

**TEATR POWSZECHNY** (Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Angelo, tyran Padwy”, 22.8 nieczynny

**OPERA** (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Cnotliwa Zuzanna”, 22.8 nieczynny

**OPERA** (w T. Jaracza ul. Jaracza 27) g. 19.30 „Włókniarz”, 22.8 nieczynny

### MUZEA

**MUZEA ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Pl. Wojski 14) godz. 9-16 22.8 nieczynny

**PALMIARNIA** czynna od 10-18.

### KINA

**KINA PREMIEROWE**

**BALTYK** (Narutowicza 20) „Pół żartem, pół serio” prod. USA, doz. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.8 - jak wyżej

**POLONIA** (Piotrkowska 67) „Wesola orkiestra” prod. ang. doz. od lat 10, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.8 - jak wyżej

**WISLA** (Tuwima nr 1) „Ulica hańby” prod. japońskiej, doz. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.8 - jak wyżej

**WOLNOŚĆ** (Przybyszewskiego 15) „Chleb, miłość i...” panoramiczny, doz. od lat 10, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22.8 - jak wyżej

**TATRY-LETNIE** (Sienkiewicza 40) „Świadek ostarzenia” prod. USA, doz. od lat 18 g. 20.30. Kino czynne tylko w dni pogodone.

### KINA I KATEGORII

**MUZA** (Pabianicka 173) „Awantura o Basie” - Prod. polskiej doz. od lat 7 g. 11. „Strzał na bagnach” prod. fińskiej doz. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15, 22.8 „Strzał na bagnach” g. 15.45, 18, 20.15

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NIERUCHOMOŚCI

**DZIAŁKĘ** ziemi pod budowę w Łodzi k. Wiskitna sprzedam. Wiadomość Szosa 2 kiosk 11996 G

**OKAZYJNIE** sprzedam pół domu - drzewa owocowe. Wiadomość Łódź Perłowa 20 m. 1 11972 G

**GOSPODARSTWO** rolne 14-morgowe (zabudowania - żelazny) sprzedam przy Pabianicach. Wiadomość Pabianice Gąsiorowska 26, I piętro od godz. 15 11875 G

**GOSPODARSTWO** rolne z budynkami (wysoko wartościowe laki) nadające się na większą hodowlę krów oddam w dzierżawę. Dzwonić od 7-19, tel. 352-11 11911 G

**PLAC** budowlany 6.000 m kw. w Głównie tanio sprzedam Brudnicki, Warszawa, Wiktorska 108, 69 11743

**NALEPIEJ** kupisz i sprzedasz plac, domek, wille, gospodarstwo w Spni „Czystość” Piotrkowska 46, tel. 297-60 gdyż nasze biuro udziela informacji czy nieruchomości jaką chcesz kupić nie jest zagrożona 4295 K

**PLAC** 3.000 m kw. w Justynowie (10 minut od stacji) sprzedam. Podwysoki (solyty) 13059 G

### SPRZEDAŻ

**KOCIOŁ** centralnego ogrzewania „Henticha”, 12 odcinów, 22 metry pow. ogrzew. sprzedam. Łódź, Aleksandrowska 80 12047 G

### Samochoły - motocykle

**SIATKI** ogrodzeniowe do hodowli kur, bramy, furtki, słupki poleca Wytwórnia Łódź, Sowińskiego 28 tel. 531-17 11765 G

**SIATKI** ogrodzeniowe oraz siatki dla kur poleca Wytwórnia Siatek Łódź, ul. Ks. Brzozki 55 (Julianów) 2095 T

**TELEWIZOR** „Dürrer” - sprzedam, Wschodnia 61 m. 5 w godz. 19-21 2034 T

**BIBLIOTEKĘ** nową nowo czesną (orzzech) sprzedam tanio. Wieickowskiego 6 m. 2 2032 T

**SZCZENIĄKI** (owczarek szkocki Cole) pełnorodowe sprzedam. Główno, Cegielniana 25 12062 G

**PIANINA** - fortepiany strol. reperuje, odnawia, przewozi oraz ocenia wartość tych instrumentów (przeznaczawca + blegi, przysięgli) Firma Czajkowski Łódź, Piotrkowska 86 m. 3, tel. 303-75 12116 G

**KOLNIERZE** z lisów sprzedaję hodowca. Zachodnia 29-b m. 35 (bloki, front, I p. II klatka) od godz. 17 12096 G

**CEGLE** w dobrym gatunku po cenach przystępnych poleca Kaczorowski cegielnia Pabianice, Warszawa 170, przystanek Dąbrowa 12030 G

**MASZYNE** do szycia oryginalne „Singer” sprzedam. Tel. 345-77 12094 G

**GABINET** dentystryczny kompletnie urządzony, bibliotekę (orzzech) kombinowaną sprzedam. Telefon 549-44 12090

**SAMOCHÓD** „Olimpia” górna w idealnym stanie sprzedam tanio. Wiadomość Kilińskiego 12000 G

**SAMOCHÓD** osobowy „Skoda” sprzedam. Stan idealny. Łódź, Próchnicka 28 11895 G

**SAMOCHÓD** „Wartburg” stan bardzo dobry sprzedam. Piotrkowska 166 nie działa po godz. 16 11882 G

**SAMOCHÓD** „Mercedes” V-170 sprzedam. Łódź, ul. Wschodnia 56 11868 G

**SAMOCHÓD** małodrożowy, stan idealny sprzedam. Ruda-Marysin, ul. Skromna 5 11801 G

**SAMOCHÓD** „P-70” nowy mało używany sprzedam. Łódź-Chojny ul. Stu dzienna 21a, oglądać od poniedziałku od godz. 15 11869 G-11906

**SAMOCHÓD** osobowy „Moskwicz” 402 sprzedam Kolaszki, ul. Krąkawa 4 12078

**SILNIK** samochodu „Mercedes” 170 V po remoncie kupię. Piotrkowska 99 u dozorcę 12060 G

**SAMOCHÓD** amerykański sprzedam lub zamienię na małodrożowy - Oglądać Pabianicka 85 12036 G

**MOTOCYKL** „WFM” nie używany sprzedam Piotrkowska 182 m. 36 12052 G

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**WYKWALIFIKOWANE** maszynistki, operatorów na sprzęt średni, lekki i żuraw „Paździenik”, monterów, hydraulików i pomocników na C. O. i wod. kan., monterów i pomocników elektryków, murarzy i robotników niewykwalifikowanych, parkieciarzy, lastrykarzy, ślusarzy-spawaczy przyjmie od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Nr 2 w Łodzi, ul. Słowiańska 5. Dla zamiejscowych hotel robotniczy zapewniony. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr. 2046-T

**ELEKTRYKÓW** na instalacje niskiego i wysokiego napięcia, monterów, spawaczy do robot wód kan. i centralnego ogrzewania, kalkulatora na roboty sanitarne i dozorców do pilnowania zatrudni od zaraz Zakład Instal. Montażowy Mechanizacji Rolnictwa w Łodzi, ul. Piotrkowska 216. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracowników mechanizacji rolnictwa. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 7 do 15, 4268-K

**INŻYNIERA** lub technika włókiennika ze znajomością tkactwa żakardowego, przedkwalifikacja i farbiarstwa oraz majstrów instruktorów szkolenia przykładowego, tkaczy na ręczne krosna żakardowe zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy Wytwórczości Różnej „Zorza” w Miłozu, ul. Wojska Polskiego 58, tel. 163. Warunki do omówienia. 4289-K

**MGR INŻ.** oraz mgr chemików do prac interdyscyplinarnych i ruchowych, rewidenta księgowości z wykształceniem wyższym lub średnim oraz długoletnią praktyką zatrudni od zaraz Zakłady Przemysłu Chemicznego „Pabianice” w Pabianicach ul. Żyrmierskiego 5. Warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 4272-K

**OPERATORÓW** do obsługi spychaczy, koparek i innego sprzętu budowlanego, monterów silnikowych i podwoziowych, ślusarzy do nauki zawodu, operatora sprzętu budowlanego zatrudni Baza Sprzętu Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich, Łódź, ul. Romana 44-48 (dojazd tramwajem 1 lub 11 do Kolei Obwodowej). 2037-T

**ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych, betoniarzy, tynkarzy, murarzy oraz cieśli zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nr 1. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, ul. Piotrkowska 55 pokój 103 w godz. 8-13, 4042-T

**3 KSIĘGOWYCH-REWIDENTÓW** z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub prawniczym albo z wykształceniem średnim i odpowiednią praktyką przyjmie od zaraz Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych, ul. Jerzego 10-12. Zgłoszenia przyjmuje dział rewizji pokój 4. 4300-K

**TECHNIKA** warsztatowego i kreślarska zatrudni od zaraz Zakład Robót Hydrogeologicznych w Łodzi, ul. Żeglarska 9. 4310-K

### LEKARSKIE

Dr REICHER wenerologiczny, zastępca doktora Ziomkowski 16-19, Piotrkowska 14 11891 G

Dr Jadwiga ANFOROWICZ specjalista wenerologicznej, skóra 15.30-19 Próchnicka 8 11933 G

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerologicznych tel. 205-55, Kilińskiego 132 12010 G

### ZGUBY

Dnia 19 sierpnia br. zginał piesek biały w brzoze w łące, długowłosy (stary). Odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Jaracza 19, Iwaskiewicz 2050 T

### RÓŻNE

**SUKNIE** ślubne, wieczorowe oraz kapki i pelerynki wykończysz Piotrkowska 253 12025 G

**STOLARNIA** mechaniczna wykonuje solidnie i ładnie stolarkę budowlaną. Radogoszcz ul. Bema 19, tel. 533-30 2062 T

**SUKNIE** ślubne, wieczorowe, kapki, pelerynki - wykończysz tanio 22 Lipca 10 12022 G

**NAPRAWIA** bez śladu uszkodzoną garderobę artystyczną cerownia Łódź, Wieickowskiego 23 11979 G

**FOTOPORCELANY** nagrobkowe, wiecznorwałe, brązowe, czarne, wielobarwne, złota podwójna obwódka. Wykonanie 10 dni. „Planorys”, Katowice, Kochanowskiego 12a. Zadanie bezpłatnych ceników. 4251 K

**SUKNIE** ślubne, wieczorowe, pelerynki, kapki, welony poleca wykończycielka Łódź, Piotrkowska 134 11772 G

### PRACA

**UCZEŃ** do krawca potrzebny. Łódź, ul. Tuszyńska 37 m. 1. 11999 G

**POMOC** domowa potrzebna. Wieickowskiego 1 m. 4 11836 G

**GOSPODIA** samodzielną potrzebną. Warunki dobre. Zgłoszenia Próchnicka 54 m. 12 2036 T

**GOSPODIA** na stałe do lekarza potrzebna. Ul. Zielona 16 m. 1 2049 T

**OPIEKUNKA** do małego dziecka potrzebna. Warunki dobre. Zgłaszając się godz. 9-10 Zakąca 24 m 11 12101

**POMOC** domowa potrzebna, może być emerytka. Karolak, Tkacka 3 tel. 373-73 12077

### NAUKA

**ZAKŁAD** Doskonalenia Rzemiosła prowadzi kursy czeladnicze, mistrzowskie, doskonalące i przygotowujące w różnym zawodach. Zapisy i informacje, Łąkowa 4 tel. 299-05 cje, Łąkowa 4 tel. 4324 K

**NOWOCZESNY** krój ubrań damskich, dziecięcych opuszysz szybko pod gwarancją opatentowanym wynalazkiem. Informacje Nawrot 32 11381 G

### Diżury szpitali

**POŁOŻNICTWO**

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej, przy ul. Curie-Skłodowskiej 15 przyjmuje kobiety chore, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Córna” i z Poradni „K” przy ul. 10 Lutego 7-9, ul. Piotrkowskiej 107 oraz Piotrkowskiej 199

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Jordana przy ul. Przyrodniczej 7-9 przyjmuje kobiety chore, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Bałuty” oraz z Poradni „K” przy ul. Szpitalnej 4

Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr M. Gurdzińskiego przy ul. Foralskiej 37 przyjmuje kobiety chore, ciężarne i rodzące z Dzielnicy „Polesie” i Poradni „K” przy ul. Pohodulowej 54, Kopcińskiego 32 oraz ul. Zboczka 18.

## Co? gdzie? kiedy?

**PRZEDWIOSNIE** (Zeromskiego 74) „Maturzystki” prod. radz. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20, 22.8 jak wyżej

**ROMA** (Rzgowska nr 84) „Komu śpiewają skowronki” prod. węgierskiej doz. od lat 18 g. 16, 12, 14, 16, 18, 20 22.8 - jak wyżej

**SZYLOWY** (Kilińskiego 123) „Mumu” prod. radz. dzieciecej doz. od lat 14 g. 11, 16, 18, 20, 22.8 „Zlamana strzala” prod. USA doz. od lat 12 g. 16, 18, 20

**ZACHETA** (Zgierska 26) „Cieliczka przed cielem” prod. czeskiej doz. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22.8 - jak wyżej

### KINA II KATEGORII

**ADRIA** (Piotrkowska 160) nieczynny

**DKM** (Nawrot 27) „Meżczyzna w spodkach” prod. wiosk. doz. od lat 12 g. 18, 20, 22.8 nieczynny

**DWORCOWE** (Dw. Kalki) „Przygody Phoklo” prod. USA, doz. od lat 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22.8 - jak wyżej

**GDYNIA-STUDIUM** (Tuwima 2) Program dla najmłodszych: „Dwa Miłochy”, „Chłopczyk i miś”, „Kot w kregielnicach”, „Kłopoty karp szuka sławy” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22.8 - jak wyżej

**HALKA** (Krawiecka 3-5) „Przygoda Zu-Zu” g. 12 „Morderca mimo woli” prod. japońskiej doz. od lat 18 g. 16, 18, 20 22.8 „Morderca mimo woli” g. 16, 18, 20

**MŁODA GWARDIA** (Zielona 2) „Teresa Raquin” prod. franc. wiosk. doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, 22.8 - jak wyżej

**ODRA** (Przedzeczna 68) „Milezacja gwiazda” - prod. polskiej doz. od lat 12 g. 13.15, 17, 19, 22.8 - jak wyżej g. 17, 19

**OKA** (Tuwima 34) nieczynny

**POPULARNE** (Oserodowa 18) g. 11 i 12 „Zaczarowana studnia”, „Gdy miłki działa” prod. radz. doz. od lat 12 g. 17, 19, 22.8 - jak wyżej g. 17, 19

**PIONIER** (Franciszkańska 31) „Kotek Napoléon” g. 11 „1000 talarów” prod. polskiej doz. od lat 10 g. 16, 18, 20, 22.8 „1000 talarów” g. 16, 18, 20

**POKÓJ** (Kazimierza nr 6) „Dwa Miłochy” g. 11 „Noc pośrubna” prod. polskiej doz. od lat 14 g. 16, 18, 20, 22.8 „Noc pośrubna” g. 16, 18, 20

**MAJA** (Kilińskiego 173) „Tania i jej matka” - prod. radz. dzieciecej doz. od lat 14 g. 11, 16, 18, 20 22.8 „Tania i jej matka” g. 16, 18, 20

### KINA III KATEGORII

**LACZNOŚĆ** (Józefów 43) Poranek godzina 11.30 „Córka” prod. angielsko-USA doz. od lat 16 g. 15.30, 17.30, 19.30, 22.8 nieczynny

**MEWA** (Rzgowska nr 94) „Ani widzi, ani słychać” prod. franc. doz. od lat 12 g. 16, 18, 20, 22.8 jak wyżej

**POLESIE** (Formalskiej 70) „Zezowate szczęście” - prod. polskiej doz. od lat 16 g. 13, 15, 17.30, 20, 22.8 „Lili” prod. USA, doz. od lat 14 g. 17, 19

**STUDIO** (Bystrzycka 7-9) „Szewczyk Dratewka” g. 12 „A jednak cie Kocham” prod. radz. doz. od lat 16 g. 15, 17.15, 19.30, 22.8 „Odette S-23” prod. ang. doz. od lat 14 g. 17, 19, 20

### ADRESY AMBULATORIÓW

Chirurgia: Szpital im. Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3.

Internia: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Laryngologia: Szp. im. dr Pięgowo, ul. Wólczańska 195

Okulistyka: Szpital im. N. Bartłojczyka, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia dziecięca: Szpital im. Kopcińskiego, ul. Sporna 36-50.

Laryngologia dziecięca: Szpital im. dr Pięgowo, ul. Wólczańska 195

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłhowna 14

Chirurgia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15

Laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15

Godzina 14-18 Śródmieście - Piotrkowska 102, tel. 271-80; Widzew (dzieci) - Armii Czerwonej 15, (doroshi) - Szpitalna 4, tel. 353-23; Bałuty (dzieci i doroshi) - Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96; Górna (doroshi i dzieci) - Lecznicza 6, tel. 427-70; Polesie (doroshi i dzieci) - Al. Kościuski 29, tel. 357-37.

Godzina 19-22 Śródmieście - Piotrkowska 102, tel. 271-80; Widzew (dzieci) - Armii Czerwonej 15 (doroshi) - Szpitalna 4, tel. 353-23; Bałuty (dzieci i doroshi) - Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96; Górna (doroshi i dzieci) - Lecznicza 6, tel. 427-70; ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55 (doroshi); Polesie (doroshi i dzieci) - Al. Kościuski 29, tel. 357-37.

### PRZEDSPRZEDAŻ

Wieloletni Repertuar sporządzone na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

**PRZEDSPRZEDAŻ** biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” - w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Główna 8, godz. 12-18.

**APTEKI**

21.5. Limanowskiego 1, Piotrkowska 35, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67, Łągielnicza 120.

22.8. Piotrkowska 165, Piotrkowska 67, Rzgowska 147, Wieickowskiego 21, Karłowicza 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80.

21.5. AS Al. Kościuski 48 pełni stałe dyżury nocne.

## PRZETARGI

Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. Gen. W. Wróblewskiego w Łodzi, ul. Hipoteczna 7-9 ogłaszają przetarg na dostawę 500 szt. wałków drewnianych z drzewa sosnowego o wymiarach: 300 szt. dl. 114 cm śred. 13 cm otwór kwadratowy przez wałek 3,8 mm, wzmocnione po obu stronach obręczkami metalowymi, 200 szt. j/w dl. 160 cm. Termin wykonania zamówienia do dnia 15. X. 1960 r. Oferty z podaniem ceny i określające dostawę prosimy składać w sekretariacie zakładów do dnia 31 sierpnia br. Otwarcie ofert nastąpi dnia 2 września br. o godz. 10 w biurze zakładów. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dyrekcja zastrzeża sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. Blizszych informacji udzieli dział zapatrzenia tel. 533-28. 2045-T

Spółdzielnia Pracy Lekarzy Specjalistów w Łodzi, ul. Piotrkowska 5 ogłasza przetarg na wykonanie przebudowy gabinetu rentgenowskiego w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 3 w Łodzi (prace budowlane i elektryczne). Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 27 sierpnia 1960 r. w siedzibie spółdzielni w Łodzi. Otwarcie ofert nastąpi dnia 29 sierpnia br. o godzinie 14.30 w siedzibie spółdzielni w Łodzi. Spółdzielnia zastrzeża sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Blizszych informacji udziela zarząd spółdzielni codziennie w godzinach 8-15 (tel. 295-81). 4303-K

### Sprowadzenie

W przetargu Studio Filmów Łalkowych w Tuszyńcu, Dyrekcja w Łodzi, Al. Kościuski 48 ogłoszonym w „Dzienniku Łódzkim” dnia 19 bm. w ostatnim zdaniu zaistniała pomyłka. Winno być: „Przetargi odbędą się w atelier Studio Filmów Łalkowych w Tuszyńcu-Lesie przy ul. Mickiewicza, gdzie również można dokonywać oględzin samochodu codziennie w godzinach 12-14, począwszy od dnia 22 sierpnia br. 4291-K

## Wiktorja Krencjasz

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz św. Franciszka na Chojnach nastąpi w niedzielę 21 bm. o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Okręgowej 4, o czym zawiadamiają

MAŻ, CÓRKI, ZIEĆ, WNUCZĘTA I RODZINA 12109-G

## Naczelnemu Dyrektorowi Instytutu Techniki Ciepłej mgr inż. LECHOWI DZIENIAKOWSKIEMU z powodu śmierci

**MATKI**

wyraża głębokiego współczucia składają:

PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTIJNA, ZAKŁADOWA ORGANIZACJA ZWIĄZKOWA I PRACOWNICY INSTYTUTU TECHNIKI CIEPŁEJ 4315-K

## Z powodu śmierci

**DOCENTA**

**Kazimierza Szalwińskiego**

doktora nauk technicznych - inżyniera mechanika, długoletniego kierownika Zakładu Turbin Gazowych, twórcy pierwszej polskiej turbiny gazowej wyraża współczucia Zonie i Rodzinie Zmarłego składają

DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTIJNA, ZWIĄZKOWA ORGANIZACJA ZAKŁADOWA ORAZ PRACOWNICY INSTYTUTU TECHNIKI CIEPŁEJ W ŁODZI 4314-K

# Biało-czerwona flaga powiewa w wiosce olimpijskiej Piłkarze już na Foro Italico, bokserzy lecą dziś — konstatają Niemcy



Wczoraj rano specjalnym samolotem PLL LOT odleciała do Rzymu polska reprezentacja piłkarska na Igrzyska Olimpijskie. Na pokładzie samolotu znalazło się 17 zawodników: Szymkowiak, Stefaniszyn, Florenski, Szczepański, Wozniak, Pala, Strzykowski, Zientara, Grzegorzczak, Gadecki, Brychacz, Hachorek, Pohl, Lenner, Faber, Norowski i Jarek. Wraz z drużyną odleciały 2 osoby kierownicze — prezes PZPN, Stefan Glinka i kapitan związkowy Czesław Krug oraz 2 trenerzy: Jean Prouff i Ryszard Koncewicz.

W ten sposób zapoczątkowane zostały codzienne loty polskich samolotów do stolicy Włoch. Przewożą one w sumie około 450 osób.

Dzisiaj rano odleciał nasz bokserzy pod wodzą Feliksa Stamm, który podobnie, jak w poprzednich czterech olimpiadach, był trenerem, opiekunem i sekundantem polskiej reprezentacji.

Od wczoraj w wiosce olimpijskiej powiewa biało-czerwona flaga na znak, że nasi reprezentanci znajdują się na miejscu Igrzysk.

Wzrok sympatyków sportu całego świata skierowany jest obecnie na Wieczne Miasto i oczekuje się wydarzeń, które przyniosą wszystkie poprzednie Igrzyska. Wskazują na to doniesienia o ostatnich rezultatach uzyskiwanych we wszystkich dyscyplinach. Poziom wyników jest szokująco wysokim. Podobnie rzecz ma się i z liczbą uczestników Igrzysk. Do tej chwili zgłoszono 6.780 zawodników i zawodniczek, ale jeszcze nadal otwarta jest lista zgłoszeń w gimnastyce, strzelaniu, podnoszeniu ciężarów i jeździe konnej. Włosi liczą się z tym, iż około 8 tysięcy osób będzie rodziną olimpijską. Pierwszy rekord olimpiady został pobity, bez względu na to, co jeszcze się może zdarzyć w dziedzinie zgłoszeń.



Feliks Stamm i Paweł Szydło — dwaj najwybitniejsi polscy trenerzy.

„Die Welt“ w numerze z 16 bm. omawia szanse lekkoatletów europejskich na najbliższe Igrzyska. Wiele miejsca poświęca polskim zawodnikom, a stwierdza, iż Schmidt jest poza wszelką konkurencją w trójskoku, tak pisze o długich dystansach:

„Triumfem długich dystansów w Melbourne był radziecki oficer Włodzimierz Kuc. Jego rolę powinien przejąć w Rzymie podwójny mistrz Europy, Polak Zdzisław Krzyszkowiak. Nie oznacza to jednak, że na obydwu długich dystansach klasycznym jest on takim pewniakiem, jak w biegu na 3 km z przeszkodami. Zarówno na 5 tys. m jak i na 10 tys. musi Krzyszkowiak liczyć się ze swoim najgroźniejszym konkurentem, berlińczykiem, Hansem Groditzkim.

Grodzki znajduje się na czele listy najlepszych biegaczy tego roku na dystansie 5 km. Na 10 tys. zajmuje miejsce za Nowozelandczykiem Murrayem Halbergiem, dalszym kandydatem do korony za du-

wa i Dziesiątykowa. Ale przede wszystkim jednak Krzyszkowiak!

### HINDUSKI FAWORYT

Milka Singh — hinduski 400-metrowiec, przed kilku dniami w Fontainebleau przebiegł ten dystans w 45,8 sek., wygrywając z innym kolorowym biegaczem francuskim — Seye. Ekspert uważa, że Singh za najlepszego na tym dystansie i sądzi, że będzie on nie do pokonania w finale Igrzysk.

Jest to dość odważny pogąd, albowiem wiadomo, że Niemiec Kaufman jest posiadaczem rekordu Europy 45,4. Amerykanin Glenn Davis uzyskał 45,5 Earl Young — 45,7, Otis Davis 45,9. Nie należy zapominać o Jamajczyku George Kerr i Południowym Afrykańczyku Mal Spence, biegnącym regularnie poniżej 46 sek.

Na tym tle trochę żrędną musza młyny wszystkich sympatyków Kowalskiego. Ale kto wie, czy właśnie w Rzymie Polak nie przebroczy magicznej granicy 45 sek. na 400 m.

### II liga piłkarska

W rozegranych w sobotę meczach piłkarskich o mistrzostwo II ligi uzyskano rezultaty:

- Garbarnia — Wawel 2:0
- Śląsk Wrocław — Polonia Gdańsk 3:1
- Warta Poznań — Arkonia Szczecin 3:4

### Wszystko o polskiej ekipie

Polska ekipa na XVII Igrzyska Olimpijskie w Rzymie jest najmłodsza ze wszystkich dotychczasowych w historii polskiego sportu. Liczy łącznie 188 zawodników w 14 dyscyplinach sportu (w tym 28 kobiet w 4 dyscyplinach). Zawodnikami w poszczególnych dyscyplinach kierować będą i opiekować się nimi trenerzy w ogólnej liczbie 31 raz 11 kierowników ekip. Ogólne kierownictwo całości ekipy liczy 5 osób (Reczek, Bednarski, Lempart, Miller, Plewcewicz). Personel techniczny stanowią lekarze i masażysty (w ogólnej liczbie 7 osób), luzacy dla obsługi koni (4 osoby) oraz 1 pracownik biurowy (kierownik kancelarii ekwiny, równocześnie tłumacz, Gieda).

Zestawienie cyfrowe ekip w poszczególnych dyscyplinach sportu:

	zawodników	kobiet	trenerów	kierowników
Boks	10	2	1	1
Gimnastyka	6	3	1	1
kobiet	6	3	1	1
Hokej na trawie	16	1	1	1
Jeździectwo	4	1	1	1
Kajakarstwo	6	1	1	1
kobiet	2	1	1	1
Kolarstwo	2	1	1	1
Lekka atletyka	26	7	1	1
kobiet	15	3	1	1
piłka nożna	18	2	2	2
Pływanie	7	1	1	1
Podnoszenie cięż.	7	3	1	1
Pięciobój nowoczes.	3	1	1	1
Strzelectwo	7	1	1	1
Szermierka	16	4	1	1
kobiet	5	4	1	1
Wioślarstwo	5	1	1	1
Zapasy	12	1	1	1
Koszykówka	12	2	1	1

### Dzisiaj w Toruniu wrota na MKT

Juniorzy tenisowi MKT Łódź rozgrywają dzisiaj w Toruniu spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski z tamtejszą Wisłą. Jeżeli zwyciężą, zekwalifikują się do finałów, w których znajdzie się także zespół Wisły. Warto przypomnieć, że w roku ubiegłym lodzianie wygrali z Wisłą 3:1, aby następnie ulec Legii. W tym roku Wisła... wyeliminowała Legię i nie jest bez szans w spotkaniu z MKT.

W poniedziałek i wtorek senatorzy MKT w mistrzostwach drużynowych Polski spotkają się z Warszawianką. Zawody rozgrywane będą po południu o kortach w Parku Poniańskiego.

## BUNT KOBIEC

Ostry protest złożyły kobiety mieszkające w wiosce olimpijskiej przeciw salonowi fryzjerskiemu zbudowanemu ze szkła. Protestujące damy wyjaśniły w Komitecie organizacyjnym, że nie mają zamiaru występować w roli złotych rybek godzinami oglądanych w akwarium. Protest został natychmiast uwzględniony i ściany salonu zamalowano błękitnym lakierem.

### NESTORZY SZABLI

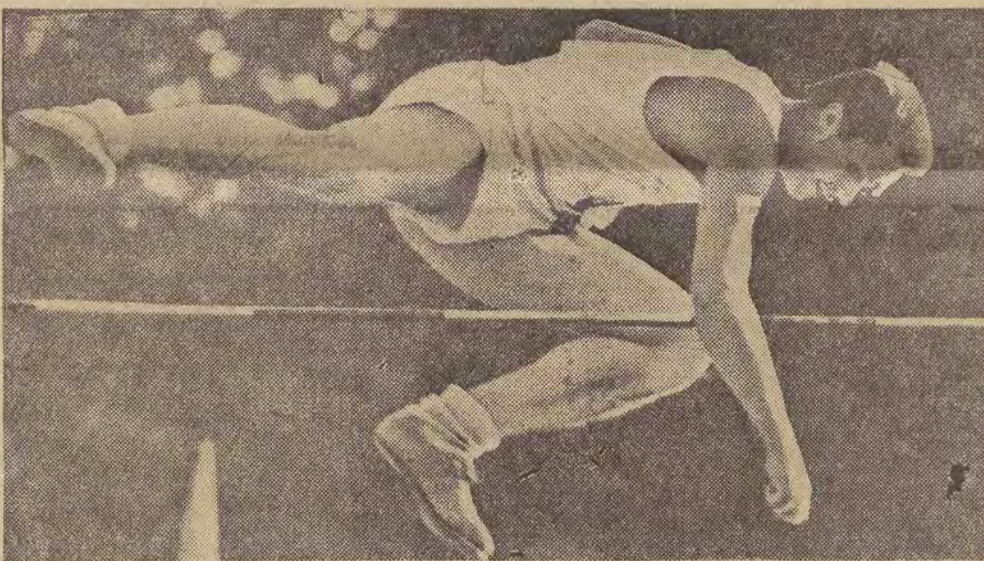
Wśród węgierskiej reprezentacji szermierczej znajdują się weterani olimpiad: Aladar Gerevich i Pal Kovacs. Ten pierwszy startował już 5-krotnie na Igrzyskach. Kovacs bierze udział w czwartej z kolei Olimpiadzie.

### Z BASENU NA SŁUBNY KOBIECZEK

23-letni australijski pływak rekordzista świata Dawn Fraser powiedział onegdaj, że natychmiast po Igrzyskach Olimpijskich poślubi 23-letnią robotnicę portową z Sydney. W żadnym razie jednak nie zamierza zakończyć kariery pływackiej, a przeciwnie, planuje zdobyć z tego medalu także w Tokio.

### ROZTARGNIENI ZAWODNICZY

Biurowo Rzeczy Zagubionych zostało uruchomione w wiosce olimpijskiej i już po 6 godzinach znaleziono teczkę z pieniędzmi oraz paszportem olimpijskim, a także wysoko wartościowy aparat fotograficzny.



Wiktor Bolszow (ZSRR) uzyskał 2.15,3 w skoku wzwyż i będzie jedynym europejskim rywalem amerykańskich specjalistów tej konkurencji.

## 84 kawalerów i 12 panien w polskiej reprezentacji na Rzym

Nasza ekipa olimpijska liczy w sumie 5.123 lata, w tym wiek zawodniczek — 695 lat. Przeciętna wieku dla całej reprezentacji wynosi 25,8 lat (dla mężczyzn — 26,7, dla kobiet — 24,3). A więc jako całość — nasi reprezentanci przedstawiają raczej starszych i dojrzałych już zawodników. Najmłodsza grupa stanowią wśród mężczyzn zawodnicy posiadający 25 lat, gdyż jest ich 20. Wśród kobiet natomiast najwięcej zawodniczek — 5 — posiada 22 lata.

Rozpiętość wieku w ekipie jest wielka, podczas gdy najmłodszy nasz reprezentant w skokach do wody — Jerzy Kowalewski, ma 16 lat, to najstarszym naszym olimpijczykiem jest przedstawiciel jeździectwa — 43-letni Marek Roszczyński. Wśród kobiet rozpiętość wieku jest mniejsza i zmieści się w granicach od 20 do 31 lat.

Jeśli już mowa o wieku, to warto dodać, że najstarsza ekipa wysyła na Olimpiadę jeździec — posiadający przeciętny wiek 31,2, najmłodszy natomiast są pływacy — ich przeciętny wiek 21,2 lat. Przedstawiciele najpopularniejszej dyscypliny olimpijskiej — lekkoatletyki mają przeciętną, równą z koszykarzami — 25,6 lat.

102 olimpijczyków posiada wykształcenie średnie, 35 — wyższe, 33 — podstawowe, 28 jest jeszcze uczniami lub studiuje na wyższych uczelniach.

Przewagę w ekipie olimpijskiej posiadają mężczyźni i żona. Do Rzymu pojedzie 86 żonatych, 16 mężatek, 84 kawalerów i 12 panien. Znajdą się tam również dwa sportowe małżeństwa: Elżbieta i Andrzej Krzesiński oraz Barbara i Alfred Sosgórnikowie.

Najmłodszy w ekipie olimpijskiej jest reprezentant w podnoszeniu ciężarów Marian Janowski, mający 158 cm wzrostu. Najwyższy natomiast nie koszykarz, jak to by się wydawać mogło, lecz... lekkoatleta dyskobol Zenon Begier — 2,05 m. Również najcięższy w naszej ekipie jest lekkoatleta, nasz najlepszy „kulomiot” Sosgórnik, ważący 120 kg. Dla porównania podajemy, że najmniej waga zapasnik Stefan Hajduk i bokser Henryk Kukier — po 58 kg.

W ekipie na rzymską Olimpiadę znalazło się kilkudziesięciu zawodników, którzy reprezentowali barwy Polski na dwóch poprzednich Igrzyskach — w Helsinkach i Melbourne. Dziewięć z nich, a mianowicie lekkoatleci Krzesiński, Sidło i Grabowski, wioślarz Kocera, bokserzy Kukier i Drogosz, szermierze Pawłowski i Zabłocki oraz ciężarowiec Białas, będą reprezentować Polskę na Olimpiadzie już po raz trzeci. W Helsinkach, oprócz wymienionych startowali: lekkoatleci — Lewandowski, Radziwonowicz, Chojnacka, gimnastyk Jokiel, zapasnik Gondzik, piłkarze — Stefaniszyn i Szymkowiak oraz reprezentanci w hokeju na trawie — Alfons, Henryk i Jan Flinikowie, Sian Kiewicz i Wojdylak.

W naszej obecnej ekipie znajdują się zdobywcy złotego medalu, siedmiu zdobywców srebrnych medali oraz czterech posiadaczy medali brązowych.

## Flaga na Kapitolu

Flaga olimpijska przybyła już do Rzymu w towarzystwie dwóch honorowych przewodników z Australii. 25 sierpnia właśnie ona na Foro Italico. Po zakończeniu Igrzysk, 11 września zostanie złożona na Kapitolu, gdzie przechowywana będzie do 1564 r. i wtedy zostanie zabrana z Rzymu do Tokio.

wśród 85 krajów startujących w Olimpiadzie.

### BABKA NA KONIU

Najstarsza uczestniczka Igrzysk będzie 65-letnia Angielka Brenda Williams. Jest ona babką 5 wnucząt, ale równocześnie 4-krotną uczestniczką Igrzysk. Startować będzie w zawodach hipiejskich na swej własnej kłaczce „Mały Model”.

### OLIMPIJSKA GAZETA

Dzisiaj ukaże się w Rzymie pierwszy numer specjalnej olimpijskiej gazety, wydanej w wiosce olimpijskiej. Nakład wynosi 10 tys. egzemplarzy.

### ARMIA URZĘDNIKÓW

Statystycy obliczyli, że dla potrzeb ok. 8 tys. sportowców zamieszkujących wioskę olimpijską trzeba było zaangażować nie mniej niż 2.400 urzędników i funkcjonariuszy.



## Amerykański milioner waha się

Onegdaj rozpoczęło się w Rzymie, jak zwykle przy drzwiach zamkniętych, posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Wśród wielu innych spraw, ma ono dokonać wyboru nowego przewodniczącego. Do ostatniej chwili Avery Brundage nie chciał wyrazić, czy zgodzi się po raz trzeci kandydować. W kuluarach wymienia się markiza Exeter (Anglia) jako ewentualnego następcę.

## Gięzarowcy w Kutnie

Dzisiaj w Kutnie, na boisku Kutno wianki o godz. 16 rozpoczyna się zawody w podnoszeniu ciężarów, zorganizowane wspólnie przez ŁOZPC i Zw. Zaw. Metalowców. W imprezie wezmą udział czołowi zawodnicy okręgu.

## Orzeł trenuje

WKS Orzeł wznowił treningi bokserskie. Odbywają się one trzy razy w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki w sali przy zbiegu ulic Obr. Stałgradu i Zakatnej w godz. od 18 do 20. Orzeł zaprasza wszystkich amatorów tej dziedziny do swej sekcji.



### 43-LETNI WETERAN

Po raz czwarty weźmie udział w Igrzyskach dyskobol włoski Adolfo Consolini. Ten 43-letni weteran Igrzysk w 1948 r. w Londynie wynikiem 52,48 zdobył złoty medal. W 1952 r. w Helsinkach rzucił 53,78, ale starczyło to tylko na srebrny. Wreszcie 4 lata temu w Melbourne Consolini był szósty z rezultatem 52,21. „Dolfo” jest nadal bardzo dobry, ale sam oświadczył, że obecnie będzie sześciu jeździ uplasuje się w pierwszej dziesiątce.

### PO OBIEDZIE — NA WAGĘ

Wartość kaloryczna posiłków w wiosce olimpijskiej jest surowo kontrolowana. Oficjele różnych reprezentacji osobiście spraw-



dają wartość każdego dania. Węgierscy atleci i wszyscy sportowcy Ghany są ważeni przed każdym obiadem i po każdym posiłku. Chodzi o to, aby utrzymać się nieprzerwanie w limitach i nie mieli kłopotów w dniu startu.

### CHILE DZIĘKUJE

Podczas konferencji prasowej prezydent Chilijskiego Komitetu Olimpijskiego Alejandro Rivera Bascur wyraził onegdaj w Rzymie gorące podziękowanie rządu w Włoszech i Komitetowi Organizacyjnemu Igrzysk za pomoc umożliwiająca start zawodników tego kraju w Igrzyskach. Jak wiadomo, po straszliwej katastrofie wynikłej na skutek trzęsienia ziemi, władze chilijskie z zalem zakomunikowały, iż nie będą w stanie sfinansować podróży swych sportowców do Rzymu. Włosi natychmiast odpowiedzieli, iż opłacą koszty podróży w obydwie strony i dzięki temu Chile znalazło się

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-99 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonomiczny 228-32. Dział kulturalny 241-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i korespondencji 293-00 wewn. 34. Redakcja nocna 278-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12,50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch”, Łódź, wynosi: kwartalnie zł 52,50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96